

* Ferment w Szkole Myślenia Twórczego
* Grupa rodziców kontra dyrekcja

Najdłuższa lekcja realizmu

Zarzuty "gospodarcze" w tej sprawie są śmieszne, bo za jednym wyciągnięciem portfela niektórzy rodzice mogliby zasypać tę szkołę pieniędzmi. Jednocześnie są bardzo poważne, gdyż pozwoliły ujawnić całkowite nieprzygotowanie dyrekcji szkoły do odpowiedzialności przed rodzicami. W obliczu rodzicielskiego szturm, nauczyciele wycofali się za parwan niedomówień, świętego oburzenia i uników.

TO BYŁY PIĘKNE DNI

Dobra się grupa nauczycieli, którzy coraz głośniejsze w swoich szkołach domagali się innej oświaty. Lubiani przez młodzież, często źle oceniani przez przełożonych pozauczniowych w dyrektorskich gabinetach. Tylko kwestia czasu było spotkanie z rodzicami, którzy pamiętając własne doświadczenia szkolne bardzo chcieli aby ich dzieci nie musiały powtarzać tej samej drogi. W 1990 r. obie strony zgodziły się do wniosku, że trzeba stworzyć szkołę marzeń. "Myślny już wtedy rozumie, że w oświacie będzie coraz gorzej. Sama pani Konatkiewicz dusiła się w "siódmce". Szybko się dogadaliśmy" — wspomina jeden z rodziców Stanisław Hećko. Wiedzieli, że będzie to kosztowało wiele pieniędzy, wysiłków organizacyjnych i zabiegów formalnych. Utworzyli stowarzyszenie oświatowe oraz komitet organizacyjny liceum.

Od początku narzucili ostre tempo, które nie wszyscy wytrzymali. Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego musi odejść pierwszy wicedyrektor. Rodzice bez zastrzeżeń zgadzają się z Danutą Konatkiewicz, że nie widzi ona możliwości współpracy z tym człowiekiem. Dopiero dziś Marek Plaszcze dostrzegł to wydarzenie we właściwych, jak mówi propagatorach. Wtedy córka powiedziała mu, że przecież to także młodzież miała decydować o tym z kim chce być. "Nadużyłeś tato mojego zaufania" — usłyszał. Ale kto by się przejmował takim kłopotami, skoro rozpoczął się w Trzebiechowie obóz zapoznawczy nauczycieli z uczniami, a w samej szkole było jeszcze mnóstwo do zrobienia. Plaszcze zanadto interesy. Imański zatłowił ostatnie sprawy remontowe i malarskie. Najbogatsi i mniej majetni nie szczędzili grosza. Dużo się wtedy pisało i mówiło o Szkole Myślenia Twórczego w Zielonej Górze. Do zgranej ekipy z ogromnym ładunkiem optymizmu dołączył nowy kandydat pani dyrektor Konatkiewicz na zastępcę. Nikt też nie brał sobie do serca ciepłych uwag padających z ust nauczycieli "normalnych" szkół. "Jeszcze tu wrócić na kolana" — usłyszał niejeden uczeń na odchodne. Magda Ziółkowska umieściła córkę w liceum społecznym zachowując przed mężem tajemnicę. Dziś, opamiętała wątpliwościami, boi się nawet wspomnieć pierwszoklasistce o ewentualności przeniesienia.

PIERWSZE NIEPOKOJE MARKA PLASZKE

"Nie wyczuliśmy niebezpieczeństwa — mówi dziś — a ono już się zarysowało w pierwszej kadrowej sprawie". Nauczyciele historii i jednocześnie zastępcę dyrektora młodzież pokochała od pierwszej chwili. Mimo zaniedbań organizacyjnych, których się dopuścili, nie chcieli go usuwać ze szkoły. Mogłoby dalej uczyć, ale pani dyrektor kategorycznie sprzeciwiła się jego pozostawianiu w zespole. Rodzice ulegli. Jego następcą Mirona Ganecki wywarł ogromne wrażenie. Dynamiczny i elokwentny. Dużo opowiadał o swoich ciekawych menadżerskich doświadczeniach. Nikomu nawet do głowy nie przyszło sprawdzenie tych opowieści. Pierwsze, bardzo skuteczne działania pana Mirona tylko utwierdziły wszystkich w dobrej wierze. "Każdy, kto w tych dniach zaoferowałby swoje usługi, byłby przyjęty z otwartymi ramionami" — twierdzi Imański. "Pamiętam jak wielkim ciosem była dla nas wiadomość o upadku liceum społecznego, w Gnieźnie" — wspomina Hećko. Nie było czasu na rozpamiętywanie tych wydarzeń, bo w Trzebiechowie wystrzelił 2 września 1991 roku korek od szampana. Po tygodniowym obozie zaczęły się zajęcia, ale po kilku dniach Plaszcze dostrzegł, że córka znów pakuje plecak. Wycieczka. Nic nie powiedział. Jednak za trzecim razem już nie wytrzymał. "To za twoich czasów trzeba było kuc" — ucięła krótko latorośl.

„Cliches” o europejskich kobietach

Nadwaga jest plagą współczesnej kobiety. Powszechnie uważa się, że najbardziej otyłymi kobietami w Europie są Angielki. Włoszki są najszczuplejszymi, Niemki najbardziej "kształtnymi", a Francuzki zajmują miejsce w hierarchii między tymi dwiema ostatnimi.

Wyniki badań grupy europejskich lekarzy podwyższyły istniejące "cliques" na temat zmiany "cielesnej" kobiet po zmianie stanu cywilnego. Dotychczas istniało przekonanie, że Włoszki z chwilą "otrzymania" obrączki zmieniają się w "pasta mamas", Niemki nie panują nad procesem tycia, a Angielki stają się niechlujne. Francuzki natomiast są zawsze "młode" i eleganckie.

Lekarze przeprowadzili rozmowy z ponad 1000 kobiet w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch, nacjami uważanymi za najbardziej reprezentatywne w Zachodniej Europie. Z rozmów tych dowiedzieli się, że 27% kobiet czuje się dobrze ze swoją nadwagą, a 52% kobiet ma idealną figurę do swojego wzrostu. Na podstawie badań stwierdzono, że w przedziale wieku 20-50, europejska kobieta zyskuje przeciętnie na wadze 10,6 kg, co jest nie do pomyślenia w skali roku.

Dr Sylvain Mimoun, specjalista od schorzeń psychosomatycznych i jeden z najlepszych ginekologów we Francji stwierdził, że: "Kobiety w Europie bardziej się obawiają o swoje figury niż o to co jest dla nich dobre i zdrowe. Te kobiety, które poświęcają swoje życie odchudzaniu, przybierają na wadze za każdym razem kiedy kończą dietę. Ich ciała zmieniają się w akordeony".

potyczki NOWEJ Ziemi

Janem Andrykiewiczem

„Nie znałem żadnego komunisty”

— Jest Pan rolnikiem, pracownikiem naukowym i politykiem. Którą z tych dziedzin uprawia Pan bez uszczerbku dla pozostałych?

Z chwilą, gdy wybrany zostałem Prezesem Zarządu Wojewódzkiego PSL w Zielonej Górze, zaprzestałem pracy w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Natomiast prowadzenie dużego 60-ha gospodarstwa jest na pewno czasochłonne. Na szczęście wiele kierunków produkcji mam uproszczonych: uprawa zbóż i hodowla bydła.

— Kiedy działo się najlepiej Andrykiewiczowi — rolnikowi?

— To był szylek Gierka. Po załamaniu produkcji rolnej w 1976 roku, władza stworzyła chytrą koncepcję powołania gospodarstw specjalistycznych i pójścia drogą NRD-owską. Skoncentrować ziemię w rękach najlepszych rolników, zasilić wysokimi i tanimi kredytami, a na końcu skolektywizować. Ten finał uniemożliwił.



★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

Magazyn

nr 27(333) nakład 120.000 20 stron 2.000 zł

piątek 7.02.1992 RAMUNDA, ROMUALDA, RYSZARDA	sobota 8.02.1992 GNIEWOMIRA, JANA, PIOTRA, ŻAKLINY	niedziela 9.02.1992 APOLONII, CYRYLA, ERYKA, NIKIFORA
---	---	--

7 lutego odkładają realizację zamierzeń niejednokrotnie na długie lata. Kiedy jednak trafią na osobę z incjatywą, która potrafi wykorzystać ich talent, chodzą do majątku i sławy. Ur. 8 lutego mają wysokie wskaźniki inteligencji. Zazwyczaj robią zawrotne kariery naukowe. Złotopieni w nauce stają się rozumiali i wyniosli, ale proszeni o pomoc zawsze jej udzielają. Ur. 9 lutego darzeni są zdolnością przewidywania przyszłości. Niektórzy z nich stają się jasnowidzami lub znakomitymi psychologami.

NOCNE PORZĄDKOWANIE MÓZGU

Nocne marzenia i fantazje są dla naszych mózgów niezbędne jak codzienny chleb. Bez nich oszalelibyśmy w bardzo krótkim czasie.

Nocne mózgowe burze zaczynają się mniej więcej w półtorę godzinę po zaśnięciu. Elektryczne impulsy przerywają spokojny sen. Oddech staje się przyspieszony, szybciej bije puls, wzrasta ciśnienie krwi. Mózg wydziela hormon acetylcholin, który otwiera komórki pamięci i uaktywnia przepływ informacji. Przez mózg przepływają różne dziwne obrazy. Człowiek marzy.

Każdego z nas spotyka to w nocy cztero-pięciokrotnie. Razem około 2 godzin. W ciągu całego życia marzymy 6 lat. Tylko, że prawie nie pamiętamy tych marzeń. Mózg traktuje je jako śmiecie. Wyjątkiem jest nagłe przebudzenie i bezpośrednia świadoma rekapitulacja snu. Po co więc te absurdałne fantazje? Czy to tylko bezużyteczny szum? Czy może — jak chciał przed stu laty Zygmunt Freud — podświadome wyrażenie najskrytszych życzeń? Albo — w co wierzy wiele osób — rodzaj przepowiedni?

Nic z tych rzeczy. Najnowsze badania wskazują, że czas nocnych marzeń to dla mózgu okres generalnych porządków. Nasz centralny organ analizuje informacje i wrażenia z minionego dnia, porównuje z posiadanymi wcześniej, segregując według znaczenia o odsyła do odpowiednich komórek pamięci lub z niej wymazuje. Ponieważ zdolność do zapamiętania jest niezbędna dla przeżycia i sprawnego funkcjonowania mózgu. Bo tylko jeden procent codziennych wrażeń ląduje po przejściu pośrednich komórek pamięci w komórkach pamięci trwałej.

Za pamięć bieżącą odpowiedzialne są komórki krótkiego magazynowania, których możliwości szybko się jednak wyczerpują. Podczas sennych marzeń są one opróżniane i gotowe do zbierania informacji i wrażeń w następnym dniu. Sprawdziliśmy przecież wielokrotnie, że już po dwóch dniach bez snu występują halucynacje. Po czterech dniach człowiek ma urojenia, a po tygodniu dostaje obłąd. Nikt nie przeżyje bez snu dwóch tygodni. Najmniejsze zakłócenia fazy nocnych marzeń powodują pogorszenie samopoczucia. Najczęstsze przyczyny: nadużycie alkoholu i środków nasennych. Narkotyki paraliżują komórki mózgowe, skracają fazę marzeń i tym samym proces oczyszczania mózgu. Następstwa: dekoncentracja, brak pamięci, oświatość i rozdrażnienie.

I jeszcze jedna ważna sprawa. Wbrew przysłowiu i powszechnemu przekonaniu to nie czas goi rany. Zasadniczą rolę odgrywają senną marzenia, w których trakcie mózg osłabia i wymazuje z pamięci bolesne wspomnienia i życiowe tragedie. Stąd np. powszechne przekonanie starszych osób, że kiedyś wszystko było lepsze.

Nad ranem, przed obudzeniem sen jest już lekki. Swoją pracę oczyszczającą mózg wykonał w czasie sennych marzeń. Możemy rozpocząć następny dzień.

Adam Len

DZIEWCZYNA NOWEJ

Kandydatka nr 2



Joanna
Wroczyńska
Żary

Zajrzyj na str 6

NOWO OTWARTA HURTOWNIA ODZIEŻY

Oferujemy: ładne wzory, wysoką jakość towaru i obsługi, niskie ceny, dogodne warunki płatności.

FIRMY DOMAR ZAPRASZA

HURTOWNIA DOMAR GWARANCJA UDANYCH ZAKUPOW

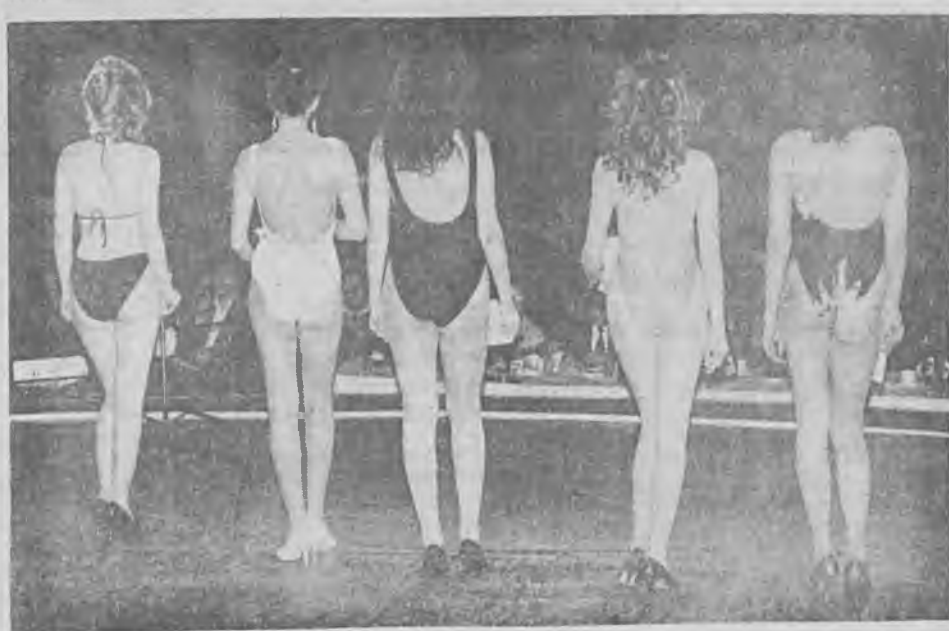
Zielona Góra ul. Kręta 5, tel. 616-97 w.292
Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 8.00-16.00
w sobotę 8.00-12.00

Migawki z eliminacji

Miss Polski 1992



Fot. Marek Woźniak

SZANSA
GERDA
MUELLERA

Jeden z około 10 milionów alkoholików w Niemczech nazywa się Gerd Mueller. Jeszcze przed 15 laty nazywano go normalnie "bombardierem narodu". Piłkarscy kibice nosili go na rękach. Był najsukcesowniejszym niemieckim napastnikiem wszechczasów. W ciągu 15 lat występów w bundeslidze strzelił dla monachijskiego Bayernu 365 bramek. W 1974 r. walczył o mistrzostwo świata. Wiele starszych kibiców pamięta zapewne strzeloną przez niego bramkę w pamiętnym półfinałowym meczu na stadionie w Frankfurtu. Za zasługi na boisku uhonorowano go Federalnym Krzyżem Zasługi.

Nic nie zostało z tych lat. Zniszczyli swoje życie alkoholem — po mężu przyznaje Gerd Mueller. "Wszystko zaczęło się w 1979 r. — opowiada. Zakończyłem wówczas sportową karierę w Ameryce w zespole Fort Lauderdale Strikers. A przecież poza piłką nie miałem nic. Ojciec, bracia i młodszy brat — moi kochani. Nawet w Ameryce nie było mi łatwo. W Fort Lauderdale nie miałem, nie do prowadzenia. Jak zwykle zabrali mi wszystkie rzeczy. Były tylko party, gra w tenisa i występy. W klubach i w restauracjach. Nie wiedziałem co robić. Zaczęłam pić. Codziennie. Od rana do wieczora. Coraz więcej. Kiedy Uschi próbowała uspokoić mnie, że jestem alkoholikiem, wyśmiewała ją. Wydawało mi się, że całkowicie panuję nad sobą".

Wszystko przyszedł wraz z rozwodem, o który wystąpiła ona. Do Gerda coraz częściej docierało powszechne już określenie "pijaczek Mueller". Koledzy z boiska namówili go na kurację odwykową. Jeżeli będziesz "suchy", — obiecał menadżer Bayernu Uli Hoernes — możesz u nas pracować. Kuracja trwała prawie trzy miesiące.

Od Nowego Roku 47-letni Gerd szkoli piłkarski narybek Bayernu. Nie jest mu łatwo. "Jest tu na laskawym chlebie, ale niczego nie dokona. Piłkarskie pozostanie pijakiem" — twierdzą najbardziej zagorzali kibice obserwujący treningi graczy Bayernu. Mueller stara się tym nie zrażać. Ten "laskawy chleb" to 8.200 marek miesięcznie. "Za te pieniądze oczekuję się ode mnie odpowiedniego wkładu pracy — mówi Gerd. Jestem normalnym urzędnikiem. Jeśli nie będę dobry lub znów zacznę pić, wyłącę. Wiem, że to moja ostatnia szansa. Alkohol jest silniejszy ode mnie. Tylko jeden kieliszek i przegrałem. Wiem, że to dla mnie najtrudniejsza walka. Ale chcę ją wygrać. Tak jak kiedyś na boisku".

Regularnie co sobotę spotyka się Gerd Mueller z grupą Anonimowych Alkoholików. Spotkanie trwa 2 godziny. "To wprawdzie tylko 120 minut. Ale ważnych. Dzięki grupie nauczyłem się trzymać swoje życie w garści". Gerd pogodził się już nawet z rozwodem. "Pewnie, że chciałbym jeszcze raz spróbować z Uschi. Ale przepaść jest zbyt głęboka. Nawet, jeśli jestem trzeźwy". Gerd Mueller chce się za wszelką cenę odnaleźć. Jest przy piśmie, aby się przy niej utrzymać.

Karol Weiss

DZIECKO
FILMU

Spacer z 6-letnim Aleksandrem i 2-letnią Dakotą po parku, marzenia o kolejnej dwójce dzieci, spotkanie w klubie Anonimowych Alkoholików, wizyta u psychiatry i czekanie na propozycję zagrania w filmie. Tym wypełniony jest dzień 34-letniej Melanie Griffith.

Gwiazda takich filmów jak "Niebezpieczna przyjaciółka" i "Broń kobiety" jest typowym "połamanym" dzieckiem Hollywoodu. To co przeżyła dotychczas starczyłoby na dom wariatów, sanatorium odwykowe i więzienie razem wzięte. Po raz pierwszy zasiadła przed kamerą mając 9 miesięcy. Oczywiście — usiadła, ponieważ nie umiała jeszcze chodzić. To była reklamowa dziewczęca odzywka. Zrobiła furorę. Wszyscy chcieli ją mieć. Również dlatego, że była córką słynnej Tippi Hedren, uroczej zimnej blondynki, odtwórczyni głównych ról w słynnych filmach Hitchcocka "Ptaki" i "Marnie". Ale mamę widywała rzadko. Najczęściej uszmiękaną i zdenerwowaną kolejką.

W wieku 13 lat wyrzucona ze szkoły. W wieku 14 pierwszy mężczyzna — młody aktor Don Johnson. Jako 15-latką uciekła z domu. W wieku 17 lat pierwszy film fabularny. Gra nimfomankę. Jako 18-latką wychodzi za mąż za Dona Johnsona. Ale ten zdradzał ją na lewo i prawo. Już po roku rozwód. 20-latkę porwano niebezpieczny wir. Chł. cpa i żyje jakby jutro potop. Seks i narkotyki. Drugie małżeństwo rozwiązane natychmiast po urodzeniu syna Aleksandra. Przyjaciele namawiają ją na klinikę odwykową. Pomaga. Powrót do Hollywood, dobre krytyki i nawet nominacja do Oscara. I jeszcze jedno małżeństwo z "policjantem z Miami". Szczegółem i fundamentem ponownego związku miała być córka Dakota. Tylko, że jeszcze w czasie ciąży Melanie Don szalał z innymi kobietami.

Aktorka zrobiła "przerwę na myślenie i poprawę". Czy uda się jej drugi comeback i wyjść z diabelskiego kręgu dziecka filmu?

Adam Len

PREZERWATYWY
DLA KOBIET

Już w lutym w Szwajcarii, a nieco później we Francji i w Wielkiej Brytanii znajdą się w sprzedaży prezerwatywy dla kobiet. Ponieważ mężczyźni często nie chcą prezerwatywy używać, ich nowa wersja dla kobietom dodatkową możliwość ochrony przed AIDS-em i innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową.

Dopochwowy kondom jest dużą, nasmarowaną, poliuretanową adaptacją męskiej wersji. Ma około 15 centymetrów długości, elastyczne pierścienie na obu końcach i umieszcza się go jak prestonę. Wewnętrzny pierścień należy dopasować za pomocą palca. Zewnętrzny pozostaje na zewnątrz. Chroni w ten sposób całą pochwę i wargi sromowe. Szczegółowa instrukcja obsługi będzie dołączana do każdego opakowania.

Damskie prezerwatywy mają kosztować prawie cztery razy więcej niż męskie, a o tym czy będą sprzedawane również w Stanach Zjednoczonych zdecyduje pod koniec stycznia specjalna komisja.

(A1)

Najbezpieczniejsze są
niemieckie marki

Nasze portfele stają się coraz cieńsze. Stąd podwójnie denerwują wszelkie przypuszczenia, że w pliku banknotów, jakie mamy, któryś może okazać się sfałszowany. Tymczasem rośnie liczba doniesień ze wszystkich stron kraju: kasjerzy i mechanicy testery wychwytyją coraz więcej podrobionych pieniędzy. Trefne "reymonty" o wartości miliona złotych liczy się już w tysiącach!

KSEROGRAFICZNY
NOKAUT

Policja zachowuje w tej sprawie urzędowy optymizm. Polska podobno nigdy nie była zbyt zagrożona tym rodzajem przestępstwa, a i obecnie sytuacja mieści się w granicach normy. W 1989 roku policja ujawniła ponad 6500 sztuk fałszywków banknotów walut obcych — głównie "studolówek" amerykańskich i około 450 sztuk tego typu banknotów polskich. W roku ubiegłym liczby były dramatycznie wyższe: o połowę więcej wykryto podrobionych dolarów i blisko sześć razy więcej nominalów złotych, przede wszystkim tych najwyższych. Ale to, według analityków, nie jest żaden dramat, tylko wpływ zmian ekonomicznych. Inflacja znacząco zwiększyła ilość pieniądza w obiegu, a rozkwit prywatnego handlu sprawił, że ten pieniądz krąży dziś po rynku wielokrotnie szybciej, niż kiedyś. Zaś systemy kontroli w bankach i kantorach sprawnie wychwytyują fałszyki. Z drugiej strony państwo wprowadziło do obiegu kilka nowych nominalów, a każda taka premiera jest wyzwaniem dla fałszerzy. Znacznie łatwiej jest "puścić" gorzej podrobiony, albo słabo znany banknot, niż taki, którym użytkownicy posługują się długo. Poza tym fałszerze dostali do ręki sprawną warsztat. Najnowocześniejsze osiągnięcia poligrafii można było sprowadzić do kraju praktycznie poza wszelką kontrolą i koniecznością rejestracji.

Policja zaprzecza tezę o ogromnym wzroście ilości fałszywków banknotów, jest efektem działalności organizacji typu mafijnego. A trudno powstrzymać się od takich skojarzeń. Fałszywe "reymonty" przestępcy drukują za pomocą super-nowoczesnej i super-drożej laserowej kserokopiarki. Papier używany do produkcji fałszywków jest specjalnej produkcji, która we wszystkich krajach świata podlega ścisłej kontroli.

Tajemnicze kryje także rynek walutowy. W miastach nadmorskich zatrzymano ostatnio obywateli zachodnich, którzy sprzedawali fałszywe dolary. W Kielcach policja aresztowała producenta jednych z najlepszych fałszywków "studolówek" na świecie. Może więc nie są zupełnie bezsensu dociekania, ile spośród milionów dolarów wywiezionych na Wschód z "ruskich bazarów" nie wyszło z amerykańskich banków emisyjnych?

Ostatecznie jednak czy pieniądź "psuje" samotny geniusz, czy międzynarodowa mafia, dla człowieka z ulicy efekt jest ten sam. I sami powinniśmy się bronić! A zatem przede wszystkim unikać sytuacji, w których nieznajomi proponują rzekomo doskonałe transakcje, byle szybkie. Kolporterzy fałszywków są ekspertami psychologii stosowanej: doskonale wywołują sytuację podległości i wykorzystują obniżoną emocjami spostrzegawczość.

Pamiętajmy, że nie utworzono jeszcze fałszyfków doskonałych. Warto zawsze przyjrzeć się czystości linii, odcieniowi barw, obecności znaków wodnych i specjalnych pasków. Na przykład fałszywane obecnie "miliony" mają barwę silniejszą od oryginału, a na zgięciach odpryskuje im farba.

Michał Socha

PRYWATNIE

WOJUJĄCE
SIOSTRZYCZKI

Ich twarze przypominają lica najwspanialszych lalek — duże błyszczące oczy, kragle policzki, skóra barwy mlecznej kawy. Wyglądają jak wycięte z katalogu piękności i są swego rodzaju podwójnym cudem natury. Na pierwszy rzut oka dwie gwiazdy show-bussinesu a zarazem siostry Michaela Jacksona — 33-letnia La Toya i 25-letnia Janet są nie do odróżnienia. Nawet ich wielki brat czasami się myli. Nie tylko twarze i sylwetki obu siostr, ale i ich głosy — jasne i stanowcze — są podobne, a teksty piosenek — równie agresywne i uczuciowe. La Toya Jackson zachwyca od 1980 r. takimi utworami jak "You're Blue", "Bad Girl" czy "Keeping Away". Janet odpowiedziała hitami "Control", "Nasty", "When I Think Of You".

Wzajemne stosunki obu pięknych pań stanowią oddzielny rozdział w barwnej sadze klanu Jacksonów. La Toya i Janet nie są bowiem kopiami samych siebie. W rzeczywistości są jak ogień i lód, ich charakter, temperament i styl artystyczny zasadniczo się różni. Siostry łączą natomiast to, że każda z nich jest szalenie zazdrosna o najmniejszy sukces drugiej. Obie zażarte rywalki nie kryją przy tym swej wzajemnej wrogości. Obie też, o czym marzy każda piosenkarka, chcą zostać także gwiazdami filmowymi.

Z jednej strony więc gorąca La Toya prezentująca na łamach "Playboya" swe nietuzinkowe piersi w oprawie splotów wielkiego pytona, a z drugiej — łagodna Janet nie pozwalająca sobie nawet na zdjęcie w bikini i uznająca sexy-fotografy swej siostry za hańbę dla rodziny. Puma i gazela, namiętność i serce. Obie uzyskały sukces, każda na swój sposób, jednak pojedynkę na kariery staje się pomiędzy siostrami coraz twardszy i zacieklejszy.

Ludzie z branży filmowej lekko faworyzują Janet. Na swojej nowej kasie wideo "The Rhythm Nation Compilation" prezentuje ona swe wielkie hity i interesujące wypowiedzi w wywiadzie. "To fascynujący film — powiedział Dominic Sena, najbardziej znany reżyser wideo z Hollywoodu. Janet może tańczyć, śpiewać i ukazywać uczucia, jest perfekcyjną aktorką". Nie dziwnego, że otrzymała już pierwsze oferty filmowe. Eddy Murphy chciałby obsadzić Janet w jednej ze swych komedii i mówi, że zasłużyła ona sobie na to by dać jej szansę. Młodsza Jacksonówna planuje też własny film w swojej reżyserii. "Chciałabym zagrać tancerkę poświęcającą karierę dla miłości i ratującą swego przyjaciela — narkomana. Film ten zamierza finansować pewien japoński producent" — wyznała Janet piśmie "Kinohit".

O 8 lat starsza La Toya napisała natomiast pamiętnik "Przeżycia z klanem Jacksonów" będący totalnym rozrachunkiem z rodzicami i rodzeństwem. Ujawniła w nim m.in., że Michael najchętniej ogląda przerażające horrory i ma słabość do damskich majtek. Ojciec ex-bokser Joseph Jackson nie szczędził swym dzieciom wyzywk i dawał często im w skórę, a zarobione przez nie pieniądze, którymi dysponował jako manager przepuszczał za młodymi przyjaciółkami. O swojej siostrze — Janet o dziwo ledwie wspomniła. "Zerwałam ze swoją rodziną — pisze La Toya, która w kolejnym wydaniu "Playboya" znowu odsłania swe wdzięki we frywolnych pozach.

Nie ulega wątpliwości, że wielu chętnie widziałoby gorąckrwiwą siostrę Michaela w filmie erotycznym. Producenci porno proponują jej milion dolarów za rolę. "Na tak wiele sobie nie pozwolę — zastrzega się La Toya. Wprawdzie nie mam nic przeciwko scenom miłosnym, muszą one jednak być na poziomie". W grę wchodził jej udział w filmie "Dzika orchidea II", rozmawiano też o zagraniu w thrillerze erotycznym "Basic Instinct". Jest jednak pewien inny niewielki problem. La Toya chciałaby mianowicie grać tylko główne role i to najchętniej w towarzystwie prawdziwego kinowego gwiazdora. Włoski twórca skandalizujących filmów, "sexy" Tinto Brass też niedawno uczynił jej konkretną propozycję. "Pomyśl — mówi La Toya, która ma już za sobą złe doświadczenia z filmowcami. Chciała mnie uwieść pewna reżyserka — leśniczka, a inny starszy wiekiem producent porwał na mnie suknie".

Droga do filmowej sławy nie jest więc łatwa. Michael jednak uważa, że obie siostry mają talent i pomaga im tak dolarami jak i wsparciem i wpływami w filmowym starcie każdej z nich. Nie ma już jednak wątpliwości, że będą to występy solo. Kiedyś chciał by wojujące siostrzyczki wystąpiły razem. Usłyszał: "Nigdy i za nic razem w jednym filmie".

Opracował MK

NAJWAŻNIEJSZA
JEST PUPA!

"W odróżnieniu od twarzy pupa nie kłamie. Kiedy jest wesoła to jest wesoła, a kiedy smutna to jej nie rozweselisz. Nie pomogą szminka i róż. Pupa jest podstawowym kryterium doboru aktorów do moich filmów. Jestem przy tym absolutnym romantykiem. Niektórzy mogą płakać zachwyceni pięknem zachodu słońca. Na mnie działa w ten sposób widok cudownej kobiecej pupy".

To uwielbienie tylniej części kobiecego ciała potwierdza kontrowersyjny włoski reżyser Tinto Brass we wszystkich swoich filmach. I trzeba przyznać, że nie wychodzi na tym źle. Do przyjemności robienia tego co lubi dochodzi finansowy sukces. Każdy z jego erotycznych filmów, takich jak "Salon Kitty", "Kali" czy "Klucze" był kasowym sukcesem. W ubiegłym roku więcej widzów do włoskich kin od jego opowieści o młodej weneckiej prostytutce "Papryce", ścigał tylko "Robin Hood" z Kevinem Costnerem. Rewelacyjnie zapowiada się również najnowszy frywolny film Brassa według opery Mozarta "Così fan tutte". Reżyser zdecydowanie odrzuca twierdzenia niektórych krytyków, że jego dzieła to czysta pornografia. "To wstrętne pomówienie — denerwuje się Brass — nie mają o tym zielonego pojęcia. Moje filmy to inscenizowane orgie rozkoszy. Przedstawiam duchową radość, a nie mechaniczny akt, nudne tam i z powrotem".



Obok krytyków ma Weneccjanin także prawdziwych wrogów w postaci feministek. Te nie grzeszące zwykle urodą bojowniczką o paradoksalne często równouprawnienie kobiet od lat wywołują do bojkotu jego filmów. Często otrzymuje listy z pogróżkami. "To nieprawda co one wygadują, że gardzę kobietami i pokazuję je w moich filmach tylko jako obiekty rozkoszy — burza się 58-letni reżyser. Wręcz odwrotnie. Uwielbiam ich urodę i pokazuję ją w moich filmach. Największym komplem dla moich ustach, wręcz najpiękniejszą miłosną deklaracją to oświadczenie kobiecie, że jest piękną swinia. I kobiety wcale się na to nie obrażają. Wiedzą, że je rzeczywiście szanuję i akceptuję ten komplement".

Chyba również specyficzne podejście ma Tinto Brass do swojego małżeństwa z Carłą Cipriani i kwestii wierności. Wiadomo, że Brass każdorazowo nieprzytomnie zakochuje się w odtwórczyniach głównych ról swoich filmów. Nie jest to także tajemnicą dla jego żony. "Stosunki między mną i żoną są bardzo proste — tłumaczy reżyser. Kochamy się, ja ją zdradzam, ale nigdy się nie rozstaniemy. Seksualna wierność jest niedorzeczna, sprzeczna z naturą mężczyzny. Nie ma też nie przeciwko zdradom żony, jeśli mi potem wszystko opowiada i mogę w ten sposób uczestniczyć w jej eskapadach. Chęć do życia to także chęć zdradzania".

Filozofia oryginalna jak i sam artysta. Chociaż coś jest w tym jego uwielbieniu kobiecej pupy.

Adam Len

ABDYKACJA CICCIO LINY

Zmiana na szczycie włoskiej "Partii Miłości". Słynna Ciccio Linia założycielka i szefowa partii jest znęcaną urzędem i ma niedługo urodzić dziecko. Z tego powodu przebywa z mężem w Monachium i nie ma czasu na politykę. Inaczej niż w innych partiach, w których decyduje charyzma i układy, przy wyborze następczyni Ilony Staller główną rolę odegrały piersi. Za najładniejsze uznano aktorkę porno Moany Pozzi z Genui i ona — jeśli zostanie wybrana — będzie walczyła w parlamencie o sprawy "amoru". 30-letnia signora Pozzi jest pewną swego. W 40 okręgach wyborczych jej partia musi zdobyć co najmniej 12.000 głosów. Wiele osób zatrzymuje mnie na ulicy i zapewnia o oddaniu swoich głosów — twierdzą najładniejsze włoskie piersi.

A1



Nowa twarz - nowe szanse

Z prof. Julią Kruk-Jeromin, kierownikiem Kliniki Chirurgii Plastycznej AM w Łodzi rozmawia Alicja Jędrzejczak

— Chirurgia plastyczna bywa utożsamiana z kosmetyczną, tymczasem to nie to samo...

— Oczywiście, że nie. Chirurgia kosmetyczna jest tylko jednym z działów chirurgii plastycznej. W klinice zajmujemy się przede wszystkim naprawą poważnie zniekształconych i odbudową brakujących części ciała. Jest to zatem działanie odtworcze, rekonstrukcja dużych wrodzonych zniekształceń, pochorobowych i pourazowych.

— Taką rekonstrukcją to niemalże praca demiurga. Nie można się zatem dziwić, że chirurgię plastyczną otacza aura "magii"...

— To są mity, które funkcjonują w filmach lub literaturze. Nie jest możliwe zlikwidowanie wszystkich zniekształceń bez śladu. Trzeba pamiętać, że wycięcie jednej blizny powoduje powstanie następnej, podobnie jak to jest po wszyciu materiału. Chirurgzy zdają sobie sprawę z tych trudności i granicy możliwości medycyny. Pacjenci nie.

— Czy operacje plastyczne to poważne zabiegi?

— Są to najczęściej operacje wymagające leczenia w szpitalu, ogólnego znieczulenia. U dzieci wszystkie operacje wykonywane są pod narkozą. Natomiast wiele operacji kosmetycznych można wykonywać stosując znieczulenie miejscowe. Na te zabiegi nie ma czasu i miejsca w tej chwili w klinice.

— Pojawili się jednak spółki lekarskie oferujące tego typu usługi kosmetyczne.

— Na szczęście w Łodzi pracują w nich chirurdzy specjaliści. Mamy bowiem w Łodzi sześciu wyszkolonych chirurgów plastyków. Dodajmy, że jesteśmy jednym z trzech najpoważniejszych, najbardziej liczących się ośrodków chirurgii plastycznej w Polsce.

— Jakże operacje kosmetyczne wykonuje się najczęściej i u kogo?

— W klinice mamy równowagę jeśli chodzi o kobiety, dzieci i mężczyzn. Czasami nawet mężczyźni jest więcej, ponieważ wśród nich urazowość jest wyższa. W spółkach najczęściej pacjentami są kobiety.

— Chcą tam pewnie przede wszystkim poprawić swą urodę?

— Najczęściej ich problemy to zniekształcenia nosa, odstające uszy, zmarszczki twarzy, zwisające powieki. Stowem, zniekształcenia albo wrodzone, albo wynikające ze zmian ciała w procesie starzenia.

— A inne zabiegi?

— W następnej kolejności problemem są piersi, zniekształcenia brzucha związane z otyłością lub przebytymi ciążami.

— Jeśli nawet robimy taką operację, to uważamy to za rzecz wstydlivą...

— Reakcje są bardzo różne. Młode osoby uważają, że nie wypada o tym mówić. U nas w ogóle mało uwagi poświęca się wyglądowi, zatem taki zabieg uważany jest za "wstydlivy luksus". A przecież kobieta powinna mieć nie tylko czystą skórę, piękne włosy i zęby, ładny chód, ale w ogóle powinna ładnie wyglądać. To przecież naturalne. Kobiety chętniej przychodzą z

potrzebą takiej operacji do chirurga kobiety, bo wydaje im się, że ona lepiej zrozumie "babskie potrzeby".

— Dla kobiety operacja kosmetyczna może mieć znaczenie nie tylko estetyczne...

— Bywa, że mankament urody gnębi kobietę przez całe życie. Uważam zatem, że może odmówić sobie jednej czy dwóch bluzeczek i naprawić zniekształcenie.

— Nie mówiąc już o poprawie samopoczucia...

— ...czasem mała operacja kosmetyczna powoduje kolosalną zmianę psychiki. Bywa, że zgłaszają się do mnie kobiety po rozstaniu z mężem. Przyczyny rozvodu są złożone, ale mąż przy rozstaniu powiedział, że powodem jest za długi nos lub brzydkie piersi. Zalamane kobiety tak to zapamiętują, że potem uważają to za jedyną przyczynę niepowodzeń życiowych. Poprawienie defektu urody potrafi odmienić kobietę. Przychodzi po operacji na kontrolę i okazuje się, że ledwo poznaje pacjentkę. Jest to osoba zadbana, inaczej ubrana, ba nawet inaczej chodzi i uśmiecha się. Przez tę jedną operację wszystko niemal udało się zmienić.

— Czy przy wykonywaniu operacji kosmetycznych obowiązuje granica wieku?

— W zasadzie można je wykonywać od 18 do 70 lat. Twarz rośnie do 16-18 roku i nie powinno się w niej ruszać pewnych elementów, szczególnie kości. Poza bliznami, które upośledzają czynność, operacje poprawiające urodę powinno się więc robić po 18 roku życia. Zwalczają nosa nie powinno się wcześniej korygować, gdyż po operacji może on krzywo rosnąć.

— Czy operacje kosmetyczne to duże obciążenie dla organizmu?

— Jest różnie. Operacja górnych powiek nie jest tak poważna jak np. dolnych. Usuwanie zmarszczek twarzy i szyi to bardzo duża operacja wymagająca odwarstwienia skóry na powierzchnię, na jakiej chce się wygładzić okolice. Operacje piersi i brzucha to kilkugodzinne zabiegi wymagające ogólnego znieczulenia.

— Mówi się czasem, że operacje piersi są niebezpieczne ze względu na możliwość zmian nowotworowych.

— Nie można stwierdzić autorytatywnie tego faktu, gdyż takich badań nikt nie robił. Ale trzeba przypomnieć, że każda ingerencja w gruczoł, który ma nie tylko wymiar fizyczny, ale czynnościowy, musi być rozważona. Tego nie powinno się robić pochopnie. Operacji biustu nie powinno się robić u kobiet, które planują jeszcze dzieci. Każda operacja jest dla pacjenta poważną sprawą i tak samo musi do tego podchodzić lekarz, uprzedzając o możliwych powikłaniach i spodziewanych wynikach. Pacjent musi wiedzieć czego może się spodziewać, zwłaszcza, że magiczna zmiana wyglądu w stylu "Powrotu do Edenu" jest niemożliwa. Chirurg plastyk powinien być dobrym psychologiem i znać zasady psychoterapii. Po pełnym zrozumieniu potrzeb pacjenta lekarz powinien zdecydować o sposobie leczenia zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za wynik operacji i jego wpływ na dalsze losy pacjenta.

Poprawić urodę

Wreszcie pojawiła się bezbolesna metoda leczenia trądziku. Buzia staje się piękna, czysta, gładka, bez blizn, śladów po rozszerzonych porach, przebarwień, a przede wszystkim młodszą.

Kuracja ziołowa Green Peel, według metody opracowanej przez dr Christine Schrammle z Essen, łączy nowoczesne badania naukowe z wiedzą i doświadczeniem wielu stuleci. Działanie jej może być porównywane z działaniem chemicznym peelingu lub stosowaniem witaminy A. Zabieg jest jednak bezpieczny, bez skutków ubocznych. Zestaw zawiera bowiem czystą mieszaninę ziołową bez składników chemicznych. Metoda

Green Peel przewyższa inne znane metody, ponieważ jest produktem przyrody.

Na czym polega zabieg? Na dokładnie oczyszczonej skórze twarzy nakłada się najpierw żel ziołowy, a następnie mieszaninę ziołową. Od trzeciego do piątego dnia naskórek twarzy ulega głębokiemu złuszczeniu. Po piątym dniu kosmetyczka dokonuje kolejnego upiększającego zabiegu, którego podstawę stanowią zioła.

Czy każda kosmetyczka może wykonywać ten zabieg? Okazuje się, że nie. Zezwolenie na przeprowadzanie zabiegów metodą dr Christine Schrammle uzyskują kosmetyczki, które skończyły

specjalny kurs i są zarejestrowane w klinice dermatologicznej prowadzonej przez autorkę metody w Essen. Zestawy zioł również kupić można w klinice. Przy każdym zakupie kosmetyczka sprawdzana jest w rejestrze komputerowym, czy rzeczywiście uzyskała licencję na wykonywanie zabiegów tą metodą.

Warto wspomnieć, że kuracja ziołowa Green Peel jest znakomitą metodą zabiegową nie tylko przy trądziku, ale także bliznach, rozstępach, zwiotczeniu skóry, które występują po schudnięciu. Wynik naprawdę rewelacyjny.

Długie płaszcze



W tym sezonie długie, to naprawdę długie, mocno za pół lydky, mogą być prawie do kostek. Płaszcz tej długości mają różne fasony. Mogą to być płaszcze typu męskiego z poduszkami, mogą to być modne płaszcze o fasonie trendowy, często z paskiem z tyłu lub miękkie płaszcze otulające, obszerne, na ogół ze spadzistymi ramionami i dużymi miękkimi kołnierzami, bądź z kapturami. Albo jak na zdjęciu — brzoisty płaszcz z kołnierzem, który jakby przechodzi w kaptur. Pod długimi płaszczami nosi się często mini sukienki albo szorty. Oczywiście można nosić spodnie.

Dla nas ta moda długich płaszczy jest czymś oczywistym — z racji klimatu. Nie jest to jednak popularny fason. Wielkie poduchy i duży luźny kwadratowy płaszcz, który robi z kobiety maszerującą prostokąt z ramionami jak żagle. Może lepiej, jak już ma się taki płaszcz, ściągnąć go paskiem.

aj

Karnawałowy makijaż



Fot. A. Fila

by zrobić to pewną ręką. Na powieki nakładamy tylko jeden cień — najlepiej w kolorze kreacji. Brwi — najmodniejsze są widoczne i naturalne, nie powinnyśmy ich depilować. Do malowania rzęs użyjmy tuszu z przedłużaczem. Odważne panie pragnące wystylizować się na Bardotkę namawiam na sztuczne rzęsy. Usta najlepiej będą wyglądać w kolorze makowym, koralowym lub brudnego różu. Kontur warg starannie obrysowujemy konturówką o ton ciemniejszy od użytej pomadki. Można ewentualnie nałożyć na usta błyszczkę. Uwaga — nie różujemy policzków.



Bank Staropolski S.A.

I ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE
ul. Boh. Westerplatte 23 (w byłym KW)
tel. 662-85, tel./fax 665-21

INFORMUJE

że przyjmuje na korzystnych warunkach lokaty terminowe od ludności i osób prawnych

OFERUJE KLIENTOM:

- * wysoką stopę procentową
- * kwartalną kapitalizację odsetek
- * możliwość pobierania odsetek po upływie kwartału

Oprocentowanie nominalne ustalone jest w stosunku rocznym i wynosi dla lokat:

1 m-c	- 23 %	6 m-cy	- 47 %	- efekt. stopa - 50 %
2 m-cy	- 27 %	12 m-cy	- 51 %	- efekt. stopa - 62 %
3 m-cy	- 42 %	24 m-cy	- 55 %	- efekt. stopa - 90 %
				Z tego za 1 rok - 67 %
				2 rok - 113 %

* minimalna kwota wpłaty - 5 mln zł

* przy wpłacie powyżej 200 mln zł ustala się wyższe oprocentowanie

PONADTO OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE

* prowadzenia rachunków bieżących

* organizowanie i finansowanie sprzedaży hurtowej

ZAPRASZAMY CODZIENNIE (oprócz sobót) 8.00 - 18.00

2563 - Z

Zakład Metalowy - Kargowa, ul. Przemysłowa
oferuje w cenie zbytu

DOMOWE PODGRZEWACZE ELEKTRYCZNE

500 Wat oraz 800 Wat w cenie:

500 W - 250 tys. zł

800 W - 300 tys. zł



Sprzedaż prowadzi także sklep "UNUS" w Zielonej Górze
w "Centrum Market" ul. Pod topolami
Informacja: Kargowa tel. 401, telex 0432618

2598 - Z

P.P.H.U. TENOS Sp. z o. o. J.V.

65-950 Zielona Góra, ul. Kożuchowska 20c, tel. 52-05, tel./fax 229-72

OFERUJE

1. Spedycję i transport w przewozach międzynarodowych.
2. Marmur grecki w różnych gatunkach i postaci (możliwość wykonawstwa)
3. Pokrycia dachowe produkcji francuskiej:
 - * płyty faliste Onduline 2000 x 900
 - * dachówki bitumiczne Bardoline
 - * dachówki ceramiczne (możliwość wykonawstwa)
 - * okładziny ściennie wewnętrzne i zewnętrzne

18/1GP



Wolsztyńskie Fabryki Mebli

ul. Fabryczna 16

64-200 Wolsztyn

tel. 841-9 tlx 432188 fax 2722



MEBLE

Wolsztyńskiej Fabryki Mebli to:

- NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
- PRZYSTĘPNE CENY
- WYSOKA ESTETYKA
- NOWOCZESNA TECHNOLOGIA

OFERUJEMY

- meble kuchenne
- meble pokojowe
- meble przedpokojowe

Zapraszamy do sklepu firmowego
w Wolsztynie codziennie

TAKŻE W WOLNĄ SOBOTĘ

L-6



P.H.U. "WISMA"

oferuje do sprzedaży hurtowej
cały asortyment najwyższej jakości
środków chemii gospodarczej

znakomitej zachodniemieckiej firmy ERDAL-REX
oferujemy także całą gamę środków do pielęgnacji obuwia

Hurtownia-Zielona Góra, ul. Budziszyńska 18
tel/fax 623-43 (przy sklepie firmy "Wilsam")

ZAPRASZAMY OD 8.00-18.00

L-18

AK-1753

Oferujemy w ciągłej sprzedaży

PÓŁTUSZE WIEPRZOWE

ze świń własnej hodowli, opartej na rasach zachodnich,
o wysokim wskaźniku zawartości chudego mięsa.

Zapraszamy do współpracy

PGR Przytoczna tel. 110, telex 442476



DZIECIĘCA

Z okazji trzeciego spotkania

...życzymy wszystkim wszelkiej pomyślności,
pogody ducha i nie załamывania rąk, gdy
pojawią się trudności i kłopoty
przy rozwiązywaniu zadań z tej strony

Cześć wszystkim!
...którzy dotrwali do tego numeru,
gratulujemy i życzymy wytrwałości!
Chcielibyśmy życzyć Wam również
powodzenia w drugim półroczu, abyście
otrzymywali jak najlepsze oceny, za jak
najmniejsze i najłatwiejsze zadania domowe
Powodzenia!

Na najbliższy tydzień proponujemy Wam nadstana do nas myśl.
My nazwiemy ją umownie myślą okresu szkolnego:
"Kiedy ludzie przestają narzekać, również przestają myśleć"
Pytanie do Was. Kto to powiedział? Czekamy na odpowiedzi.

A TERAZ UWAGA !!!

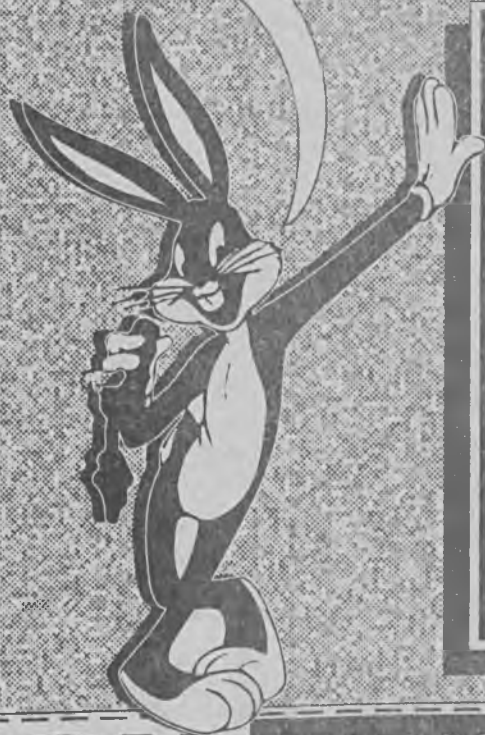
SUPER KOLOROWANKA!!! - Tego jeszcze nie było



Uwaga właściciele sklepów

Macie Państwo okazję zareklamować
się na łamach "Dziecięcej GN" w zamian
za sponsorat nad konkursami.
Nie przegapcie jedynej w swoim rodzaju
okazji!!!

**To miejsce czeka
na Twoją reklamę!**



7 SZCZEGUŁÓW

Twoje zadanie na weekend to odnaleźć
7 szczegółów, którymi różnią się te dwie
dziewczyny. Rozwiązania prosimy przysłać
na adres redakcji podany na stronie



UWAGA KONKURS DLA CHŁOPCÓW!

Dla tego z Was, którego list dotrze
do redakcji jako pierwszy, zostanie
ufundowana nagroda specjalna!
Korespondencję można przysłać,
lub dostarczyć osobiście, nie zapominając
o dopisku na kopercie: "JESTEM PIERWSZY"

KUPON
uprawnia do zakupu
w sklepie zabawki
ze zniżką

10%

**MIEJSCE DLA
SPONSORA**

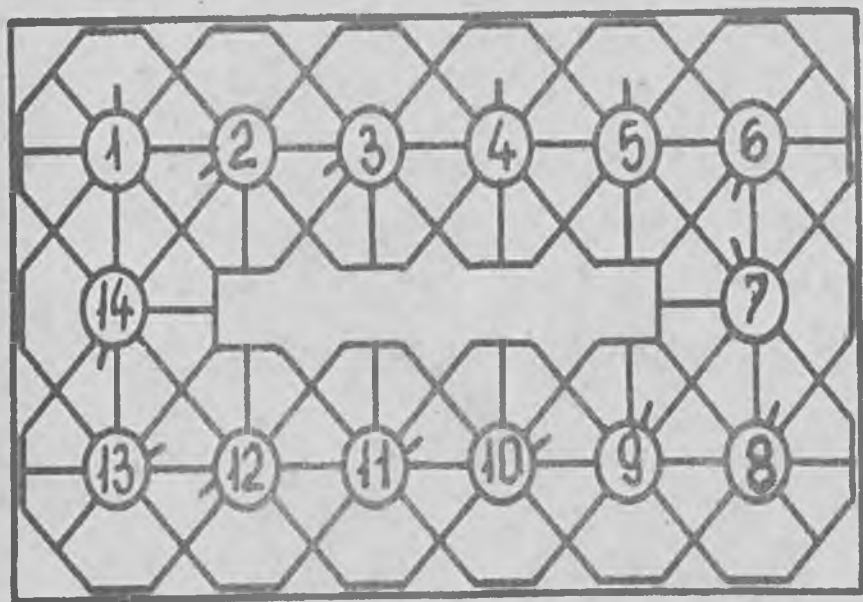
(PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ)

UWAGA KONKURS DLA DZIEWCZYNEK!

Dla tej z Was, której kartka dotrze
do redakcji jako pierwsza, zostanie
ufundowana nagroda specjalna!
Korespondencję można przysłać,
lub dostarczyć osobiście, nie zapominając
o dopisku na kartce: "JESTEM PIERWSZA"

Niecierpliwych Czytelników "Dziecięcej" zapraszamy do codziennych wydań **MINI-GAZETY NOWEJ**

SYLABOWY KWADRAT I MAGI CZNY



Wirówka

Znaczenie wyrazów zegarowo:

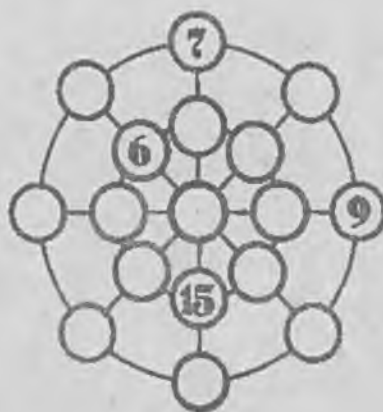
Początek wpisywania w polu zaznaczonym.

1. zastępcę orderu 2. muzułmański post 3. awangardowy ruch literacko - artystyczny w okresie 1916-24, 4. państwo z Mogadyszu 5. miasto i port we Włoszech 6. postać leku do użytku zewnętrznego 7. nicosif, pustka 8. miasto nad Stuwiją 9. rzeka w Australii 10. maszyw górski w Karpatach w Rumunii 11. na ręce 12. zadanie szaradziarskie 13. miasto na Honsiu 14. tron.

Opr. Strażewski

Koła magiczne

W pustą kółka podanej figury wpisać kolejne liczby od 1 do 17 tak, aby suma pięciu liczb na każdej z czterech średnic wynosiła 42, zaś suma ośmiu liczb na każdym z dwu okręgów była równa 74. Liczby 6,7,9 i 15 znajdują się już we właściwych polach.



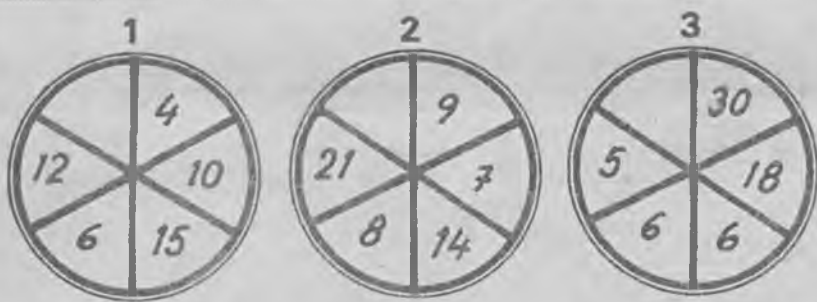
Rebus

Rozwiązanie jednowyrazowe



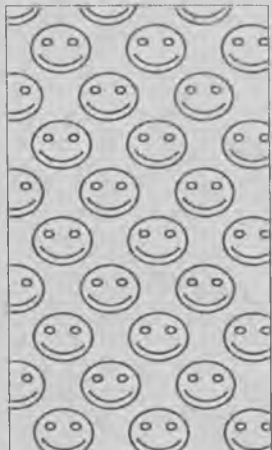
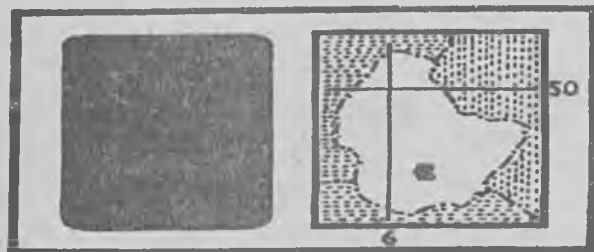
Pomyśl (zadanie logiczne)

Liczby w pięciu ćwiartkach w każdym z trzech kół wpisane są zgodnie z pewną regułą. Należy odgadnąć tę regułę (dla każdego koła inną) i wpisać w puste miejsca brakujące liczby.



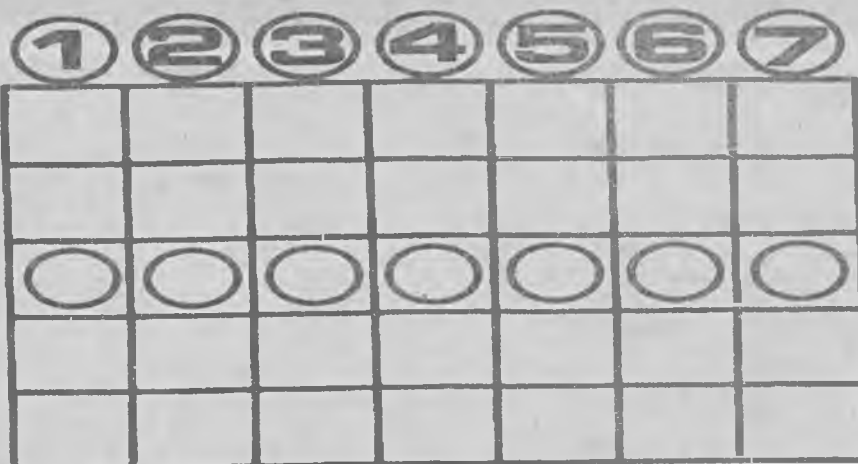
Rebus

Rozwiązaniem jest wyraz 14-literowy.



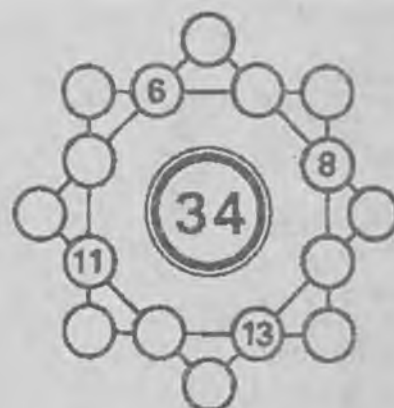
Logogryf tautogramowy

Po wpisaniu odgadniętych wyrazów do diagramu litery w zaznaczonym rzędzie utworzą rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów: 1.miękką tkanina wełniana 2.w połączeniu z biją tworzy ob 3.kreza 4.maty
konik 5.w architekturze muzeumńskiej twierdza lub cytadela 6.zorzetowa lub satynowa 7.miasto
w byłym ZSRR, w kraju krajoznajskim



Gwiazda magiczna

Do pół gwiazdy należy wpisać kolejne liczby od 1 do 16, tak aby suma czterech liczb na każdej linii prostej oraz suma czterech liczb leżących w wierzchołkach każdego kwadratu wynosiła 34. Liczby 6, 8 i 13 znajdują się już we właściwych kółkach.



Prawa czy lewa ?

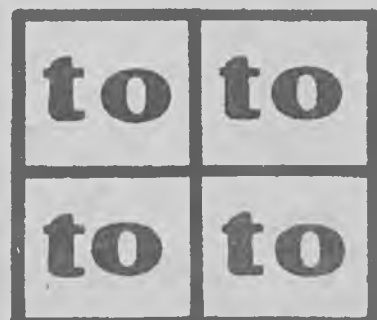
W dwa środkowe rzędy kwadracików (najpierw w lewy, a potem w prawy) należy wpisać po jednej literze. Którą literę (z pól w kółkach) wybrać: prawą czy lewą? - to zadanie do odgadnięcia.

Jeżeli wybierzemy prawidłowo, to litery czytane z góry na dół, najpierw w lewej, a potem w prawej kolumnie, utworzą rozwiązanie.

Opr. Strażewski.

Rebusik

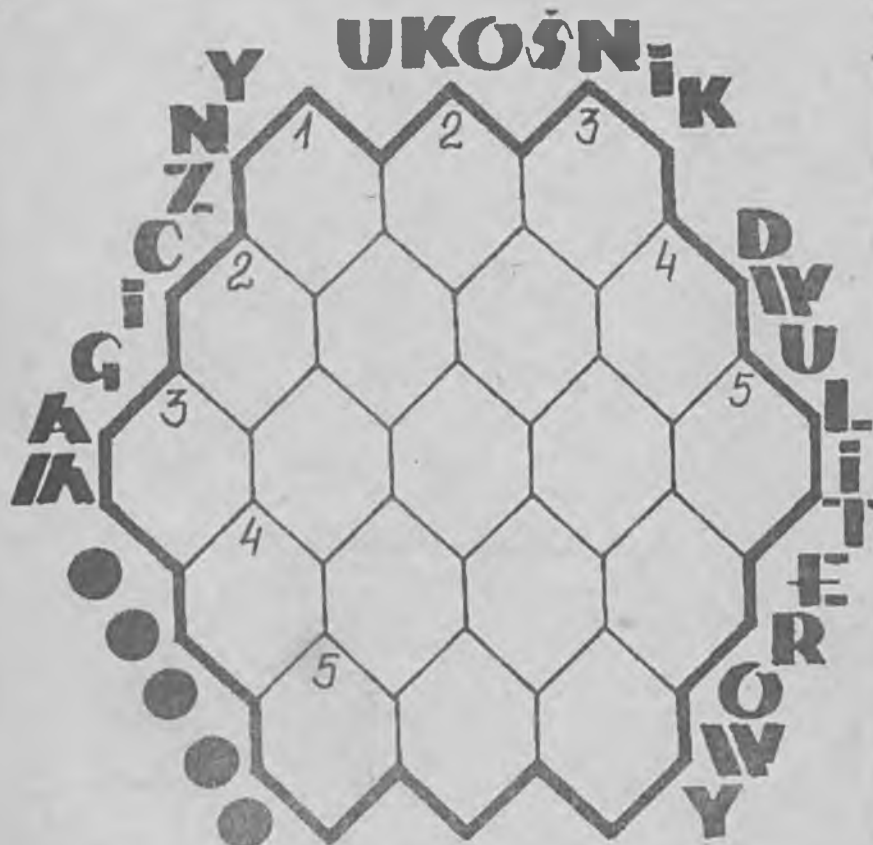
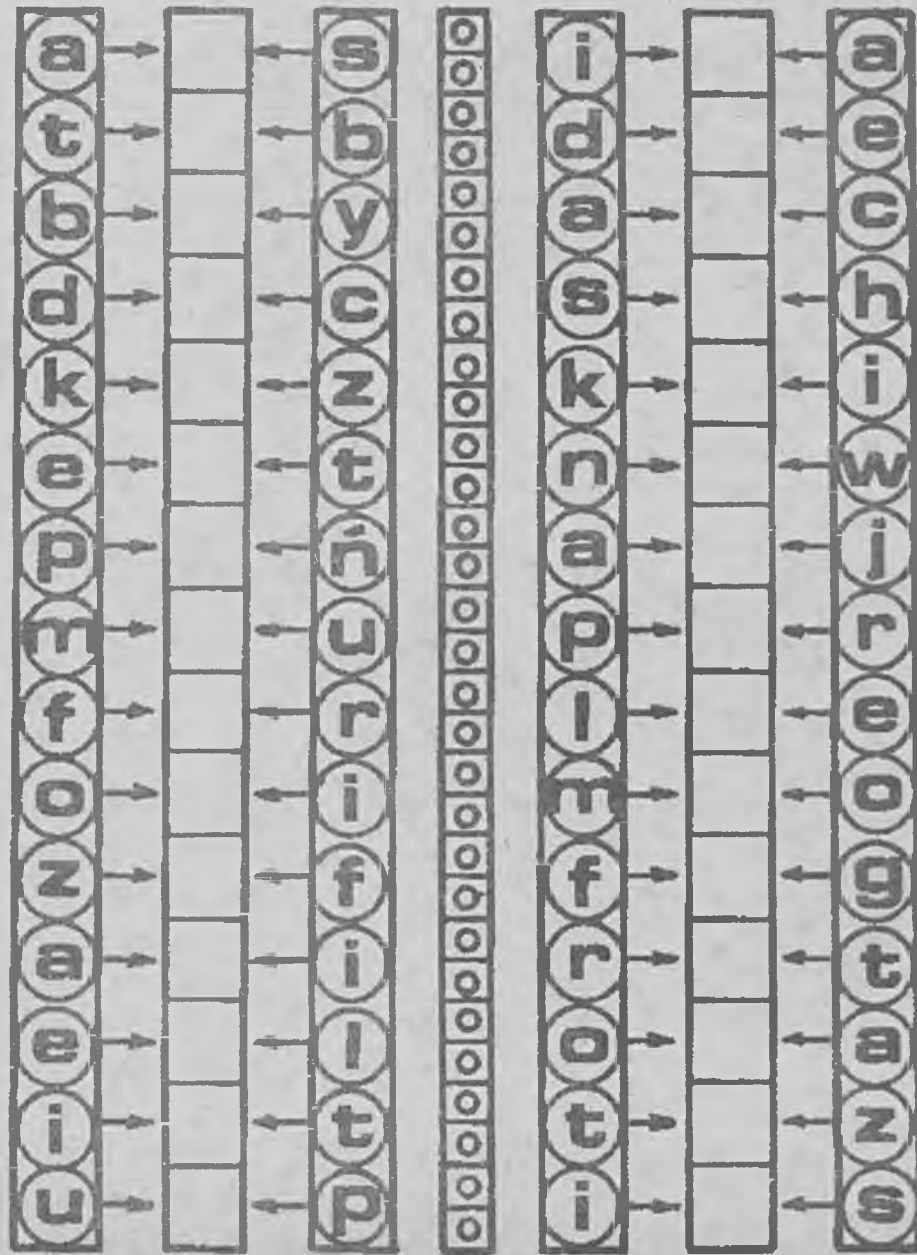
Rozwiązanie jednowyrazowe.



Dla osoby, która prawidłowo rozwiąże całą stronę rozrywkową ufundujemy atrakcyjną nagrodę.

Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru gazety na adres:

65-042 Zielona Góra
Al. Niepodległości 22



1.sarmackie poważanie, szacunek 2.Bubka lub Ślusarski 3.drobny utwór, w którym nastrój grozy łączy się z elementami groteski 4.rodzaj sita 5.Jedna z elektrod.

„Zygmunt”

W poniedziałek
drukujemy tekst ustawy

Prawo celne

Czy Moczulski przeprosi SdRP?

Słaba płeć

(korespondencja własna z Warszawy)

Nie sądzę by tak się stało, przecież nasz szef od lat regularnie znieważa polskich komunistów i była PZPR. Dwa razy w sądzie stał Moczulski za owe zniewagi. Dwa wyroki — jeden siedem lat, jeden — cztery... KPN jako partia też nie przeprosi z pewnością posłów SdRP.

Wydawało się, że ci młodzi posłowie SdRP coś tam zrozumieli w czasie tej nocy, kiedy rozstrzygano PZPR. Przecież potępiali tyle razy stan wojenny, odcieśli się od brzydkiej przeszłości, sami zrobili swoją grubą kreskę. Tak myślałem do czasu sobotniej debaty.

W ogóle wydawało się, że ta dyskusja na temat stanu wojennego będzie krótka, przecież to nie jest w tej chwili najważniejszy problem dla kraju. Trzeba przede wszystkim dyskutować i ratować gospodarkę.

Kiedy tak siedziałem w ławach poselskich i

śluchałem wystąpień posłów z SdRP, nagle zobaczyłem na trybunie sejmowej... duchy Jaruzelskiego, Messnera, Olszowskiego, Cio-ska, dzielnego robotnika Albina Siwaka...

Jeśli pan poseł Sierakowska powiedziała, że Jaruzelski powinien kiedyś spocząć na Wawelu, to oznacza, że nikt w tym obozie politycznym niczego nie zrozumiał co się w Polsce przez kilka ostatnich lat stało i co się dalej dzieje.

Doprawdy zdumiała mnie ta reakcja tych ludzi. A może to właśnie w sobotę pokazali swoją prawdziwą twarz? To, że PPR ludzom

w tym kraju kojarzyło się z "Płatnymi Pachol-kami Rosji" było oczywistością. Przecież każ-da partia komunistyczna rządząca w krajach Europy Wschodniej była partią agenturalną Moskwy. To są fakty!

Więc poparcie dla SdRP przyjęliśmy ze spo-kojem. Tam byli starzy ludzie: emeryci i renci-ści, o których rzekomo tak walczy SdRP. KPN nie robi takich imprez, bo póki co — jest za zimno... Liczą tylko na to, że od tej "lewicy" wreszcie odłączą się prawdziwi działacze związkowi. (TOM)

— To jest napad — powiedział mężczyzna, zamykając od wewnątrz drzwi pracowni jub-ilerskiej w Gryficach.

— A to jest gaz — byskawicznie replikowała pracująca tam kobieta.

I rzeczywiście potraktowała przybysza ga-zem z pojemnika ukrytego pod ladą, a potem wezwała policję. Ale zanim patrol się zjawił, osobnik zdołał otrzeźwieć, więc kobieta po raz drugi użyła gazu.

Do służbowego samochodu napastnika za-ładowali policjanci, tym razem bez udziału dzielnej niewiasty. (PAP)

Zielona Góra w "dwójce"

Kolejny program z Zielonej Góry zreali-zowany przez TV Wadar będzie można obejrzeć w drugim programie Telewizji Polskiej już w sobotę, 8 lutego o godzinie 9.30. Tym razem w półgodzinnym progra-mie z cyklu "Nie tylko winnica" zielonogór-zanie obejrzą migawkę z Balu Sportowca w Halli Ludowej oraz z plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Gazy Nowej i Lubuskiej. Rozmowy ze sporto-wcami poprowadzi Mieczysław Wętko-wicz. Ponadto telewizyjnie dowiedzą się jakie losy czekają niektóre niedolnwesto-wane inwestycje budowlane w mieście, takie chociażby jak hotel Orbis czy dru-karnia. W programie znajdują się także felietony z Instytutu Plastyk WSP oraz reportaż z otwarcia Wolnego Kwadratu przygotowany przez Sławomira Gowina.

Zabiła niemowlę

O tragicznym wydarzeniu w Osace poinformowała tamtejsza policja — 17-letnia dziewczyna wtargnęła do obcego mieszkania na 12 piętrze i wyrzuciła przez balkon dziecko, które po godzinie zmarło.

Matka dziecka, 37-letnia Yoko Tokaiya po-wiedziała policji, że otworzyła drzwi, ponieważ stojąca pod nimi nastolatka szlochała i kopala rowerek dziecięcy na korytarzu. Dziewczyna wtargnęła do mieszkania, porwała śpiące nie-mowlę i wyrzuciła przez balkon. Wszystko od-było się tak szybko, że matka nie zdążyła zareagować...

Policja poinformowała, że zabójczyni ma za sobą dwa i pół roku leczenia w szpitalu psy-chiatrycznym. (PAP)

Skleroza Zenona Płatka

W Jaworze kontynuowany jest proces, w którym oskarża się trzech byłych funkcjonariuszy SB o podpalenie samochodu kardynała Gulbinowicza w czasie jego wizyty w województwie legnickim.

W trakcie wyjaśnienia sformułowano zarzut w stosunku do pik. Adama Pietruszki i gen. Ze-nona Płatka, którzy mieli wydać rozkaz podpa-lenia samochodu. Sąd dość długo musiał za-biegać o przesłuchanie świadków, którzy przebywają od października w areszcie. Wre-szcie dotarli, niestety, obaj byli szefowie De-partamentu IV MSW wszystkiemu zaprzeczyli. Generał Płatek powiedział, że o podpaleniu samochodu dowiedział się od... prokuratora,

który przesłuchiwał go we wrześniu ubiegłego roku. Wcześniej był tylko meldunek od jego podwładnych, którego zadaniem wyjaśnienia otrzymał Adam Pietruszka. Generał zasłaniał się także słabą pamięcią.

Adam Pietruszka zażądał od sądu przesłu-chania go bez udziału osób postronnych i kamery telewizyjnej. Ma bowiem do przekazania sensacyjne informacje. Mielśmy informa-torów w kancelarii kardynała Gulbinowicza.

Dzięki nim mogliśmy dużo wiedzieć — stwier-dził Adam Pietruszka.

Podpalenie samochodu kardynała — powie-dział — nie było na ręce IV Departamentowi, ponieważ prowadziliśmy wówczas rozmowy z kurją arcybiskupią. Wypadek z samochodem był więc zasadniczą przeszkodą w ich konty-nuowaniu.

Przesłuchiwany długo tłumaczył, że rozkaz podpalenia samochodu nie mógł wyjść z "Je-go" departamentu. Sugerował, że rozkaz wy-dał inny departament, ale on nic na ten temat nie wie. (Mid)

Jeszcze tylko dzisiaj czekamy na kupony piątej serii

Loterii "GAZETY NOWEJ" (21-25)

Losowanie już w niedzielę,
9 bm. w klubie "Wolny Kwadrat" (kino Nawa)
przy al. Niepodległości w Zielonej Górze
Początek o godz. 16.00

NAGRODA GŁÓWNA-CINQUECENTO!!!

Dzisiaj kończy się szósta seria naszej loterii
na kupony 26-30 czekamy do piątku 14 lutego

NAGRODA GŁÓWNA-WYCIECZKA DO PARYŻA

Uczestników czterech serii loterii "GN" prosimy o cierpliwość
Komputer jeszcze zapisuje Państwa nazwiska
O terminie dodatkowego losowania poinformujemy

POLONEZ CARO CZEKA!!!

PF EKSPERYMENTALNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

zaprasza na kursy z języka angielskiego i niemieckiego

- przygotowujące do egzaminów maturalnych i na wyższe uczelnie
- kursy dla średniozaawansowanych i zaawansowanych
- o zindywidualizowanym programie nauczania

Kursy prowadzone są w małych grupach przez doświadczonych
lektorów z dyplomami Cambridge i nauczycieli akademickich.

Zapisy do 15 lutego br. w biurze PF ul. Chopina 14, II piętro; 65-031 Zielona Góra, tel. 703-19

UWAGA WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

PHU „BARTEK” zaprasza od dnia 7.02.92
w godz. 10.00-18.00, wolna sobota 10.00-14.00
do nowej Hurtowni Kaset Video,
Zielona Góra, Wojska Polskiego 86 (Mrowisko).
tel. 626-56

Zapraszamy również do sklepu od dnia 10.02.92
oferujemy

- sprzęt RTV firm Sony, Panasonic
- dziewiarstwo, AGD
- obuwie dziecięce, damskie, męskie
- ceny konkurencyjne.

Zapraszamy do naszych wypożyczalni
w Zielonej Górze przy:
• ul. Wojska Polskiego 86 (Mrowisko)
• ul. II Armii 32 (obok klubu Novita)

oferujemy co tydzień 50 nowych tytułów legalnych dystrybutorów
ceny dystrybutorów

"Ursus" w rękach ... UOP-u

Historia kołem się toczy. Tak jak kiedyś na słowo "strajk" pierwsi zjawiali się w gorzowskim "Ursusie" SB-acy, tak i teraz, po ogłoszeniu pogotowia strajkowego, przyjechali panowie z... Urzędu Ochrony Państwa. Najpierw miejscowi, a w środę 5 bm. — aż z Poznania. Swe kroki tradycyjnie skierowali do przywódców związkowych. Ale tym razem nie po to, by ich straszyć, lecz by im... pomóc — tak w każdym razie twierdzą szefowie obu związków w gorzowskim "Ursusie" — Zygmunta Ciszak ("Solidarność") i Henryka Redlarski ("branżowy"), którzy uczestniczyli m.in. w zorganizowanej wczoraj 6 bm. konferencji prasowej Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gorzowie.

— Pan, który przyjechał przedstawił się, wyległymywał i poprosił o wszystkie dokumenty, stwierdził. — Powiedział, że interesuje się sprawą, gdyż o jej wyjaśnienie zwrócił się do UOP-u premier, bo Ministerstwo Przemysłu nie przekazuje mu wystarczających i rzetelnych informacji.

Tak oto losy polskiego przemysłu ciężnikowego znów są w rękach UOP-u. Znów, gdyż

ostatnio w połowie ub.r. to jego akcja przecięła nadzieję — a raczej miraż — które ówczesne kierownictwo resortu i zrzeszenia wiązało z umową "Ursusa" z "Art-B". Może tym razem więcej szczęścia będą mieli protestujący związkowcy z zakładów filialnych w Gorzowie, Sulęcinie, Nisku i Chelmnie, a także we Włocławku. Stoją one — wraz z 4 tysiącami ludzi — od pół roku i tylko gorzowski zakład ostatnio

wznowił produkcję.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy — jak już informowaliśmy — zażądał 12 lutego wiążących rozmów z Ministerstwem Przemysłu w sprawie przyszłości całej branży. Do wczoraj jednak resort w ogóle nie zareagował na wysłany 28 stycznia teleks. Nadal także przekaza-na do Gorzowa telexem informacja o decy-zji tymczasowego kierownika ministerstwa o postawieniu w stan likwidacji ZM "Gorzów" od 1 lutego, nie doczekała się formalnego potwierdzenia w formie odpowiedniego rozpo-rządzenia, które określiłoby również środki fi-nansowe na likwidację.

MKZ nadal czeka na zaproszenie do roz-mów, a od poniedziałku zaczyna w Gorzowie akcję informacyjną wyjaśniającą przyczyny zapowiadanych blokad ulic (15 bm) i mostu na Warcie (17 bm). Czyżby teraz cała nadzieja została w "smutnych panach"...? (cud)

Śledztwo w sprawie „Marcpolu”

Czy Litwini są litewscy?

Intensywna czynność śledcza coraz bar-dziej potwierdza zarzuty postawione obu po-dejrzany — poinformował w czwartek prok. Karol Rutkowski z Prokuratury Rejonowej Warszawa — Śródmieście, który prowadzi po-stępowanie w sprawie napadu 30 stycznia br. w stolicy na kasjerkę "Marcpolu".

Nie stwierdzono jeszcze niezbicie, czy dwaj aresztowani w tej sprawie mężczyźni, posłu-gujący się paszportami litewskimi, są rzeczy-wiście Litwinami, ale prok. Rutkowski uznał, że jest to "wysoce prawdopodobne".

Prokuratura zarzuca jednemu z podejrzanych (dotychczas ujawniono jedynie ich inicja-ły: E.J. i R.V.) udział w napadzie rabunkowym z bronią w ręku, drugiemu — współudział w tym przestępstwie, m.in. przez udostępnienie napastnikom samochodu marki Iada samara.

O krokach podjętych wobec obu podejrzanych prokuratura powiadomiła stałe przedsta-wicielstwo Litwy w Polsce, zostało to "przyjęte do wiadomości" — powiedział prok. Rutko-wski.

Prokuratura podtrzymuje swą tezę, że w na-padzie brało udział co najmniej pięć osób. Poszukiwania pozostałych trwają. (PAP)

komentarz Ta niesforna Ukraina!

Od pewnego czasu wstrzymane zostały wszelkie procesy formowania nowych struktur Wspólnoty Państw Niepodległych. Stało się tak po oświadczeniu parlamentu ukraińskiego, że Wspólnota nie może być uznawana za państwo, nie powinna posiadać żadnych central-nych organów kierowniczych, a jej rola ogranicza się do udzielania rekomendacji i zaleceń republikom członkowskim. W tej sytuacji pod znakiem zapytania stoi w ogóle sensowność budowy jakiegokolwiek Wspólnoty, której znaczenie bez centralnych organów wykonawczych byłoby tylko dekoracyjne.

Postawa Ukrainy ma decydujące znaczenie dla przyszłości Wspólnoty. Jej wybór przesą-dzi o tym, czy powstanie jakiś zmodyfikowany wariant ZSRR, czy też nie — a jeśli tak, to jaki on będzie. Wydaje się, że prezydent Ukrainy Leonid Kravczuk prowadzi misterną grę, aby z zaistniałej sytuacji wyciągnąć jak najwięcej korzyści. Jeśli oczywiście przyjąć, że odrzuca on koncepcję oderwania Ukrainy od Rosji i jej wystąpienia ze Wspólnoty — co wydaje się wręcz niewiarygodne i z przyczyn obiektywnych mało prawdopodobne. Po przybyciu na Międzynarodowe Forum Ekonomiczne w Davos, Kravczuk oświadczył na konferencji prasowej, że jest już zbyt późno na utworzenie jednolitej strefy ekonomicznej na obszarze byłego Związku Radzieckiego. Do tego potrzebna jest wspólna waluta i swobodny przepływ towarów, któremu nie przeszkadza istnienie wewnętrznych granic. Warunki te nie istnieją już na terenie Wspólnoty Państw Niepodległych. "Ukraina pragnie zachować więzi z innymi państwami Wspólnoty" — oświadczył prezydent Kravczuk dziennikarzom — ale chce mieć zagwarantowaną swobodę działania i możliwość nawiązania ścisłych kontaktów z krajami EWG. Nie należy przeceniać znaczenia Wspólnoty. Jest to stanowisko dokładnie przeciwne do oczekiwań Moskwy.

Wszystkie problemy, jakie stoją dzisiaj przed Wspólnotą, konflikty do jakich doszło i jakie rysują się w przyszłości, mają jedną wspólną przyczynę: błąd popełniony na samym początku drogi. Proces rozpadu ZSRR wymknął się w pewnym momencie spod kontroli — republiki rozbiegły się do wolności z irracjonalnym pośpiechem i bez oglądania się na nieuchronne konsekwencje. Z perspektywy czasu staje się jasne, jak słuszną była koncepcja Michaiła Gorbaczowa, zakładająca ewolucyjne przekształcenie imperium, przy zachowaniu centralnego organu kierującego tym, co jest i musi być wspólne dla wszystkich. Jest tego niemało: armia, transport, energetyka, waluta — a także przemysł, uwikłany w sieć wzajemnych powiązań kooperacyjnych.

Mirosław Kuleba

pap-em

po mapie

ETA znów zabija?

MADRYT. Pięć osób, w tym czterech żołnierzy i jeden cywil, zginęło w zamachu bombowym, jaki w czwartek w godzinach porannych szczytu przeprowadzono w pobliżu budynku sztabu sił zbrojnych w centrum Madrytu. Sześciu przypadkowych przechodniów odniosło obrażenia. Do zamachu na razie nikt się nie przyznał, wszystko wskazuje jednak na to, że przeprowadziła go separatystyczna organizacja baskijska ETA.

Europejska podróż Dana Quayle'a

HELSINKI. Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Dan Quayle przybył w środę wieczorem do stolicy Finlandii. Program jego wizyty obejmuje rozmowy z prezydentem Mauno Koivisto, premierem Esko Aho i ministrem spraw zagranicznych Paavo Vaahterimäkim.

Helsinki są pierwszym etapem obecnej europejskiej podróży wiceprezydenta USA. Odwiedzi on Litwę, Łotwę i Estonię. W najbliższą sobotę będzie obecny na otwarciu zimowych igrzysk olimpijskich w Albertville we Francji.

Atak na policję

CARACAS. W środę tuż przed północą sześciu mężczyzn w mundurach wojskowych zaatakowało siedzibę policji politycznej w stolicy Wenezueli — Caracas. Doszło do wymiany ognia między obydwojema stronami. Na miejsce starcia skierowano siły porządkowe.

W zaatakowanym budynku policji umieszczony został przywódca zbuntowanych oficerów armii wenezuelskiej, którzy we wtorek usiłowali dokonać zamachu stanu.

Kontrola konwojów w Macedonii

SKOPJE. Rząd Republiki Macedońskiej wprowadza kontrolę ruchu konwojów jugosłowiańskiej armii federacyjnej na swym terytorium. Decyzja rządu w tej sprawie nie oznacza wprowadzenia blokady korytarzy wojskowych.

Rząd Macedonii postanowił także wprowadzić zakaz wjazdu na teren tej republiki wszystkich nowych kontyngentów armii federacyjnej przybywających z Serbii.

Czystka na uczelniach

HAWANA. Władza Wyższego Instytutu Pedagogicznego w Hawanie usunęły we wtorek z tej uczelni trzech wykładowców, wobec których wysuwa się zarzuty polityczne.

Usunięci z Instytutu wykładowcy skierowali do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego list, w którym wyrazili solidarność z 6 pracownikami Politechniki Hawańskiej wyrzucenymi wcześniej z uczelni za podpisanie "Oświadczenia wykładowców uniwersyteckich".

Konflikt chińsko-łotewski

MOSKWA. Chiny postanowiły odroczyć akredytowanie ambasadora w Rydze, w związku z zapowiedzianą na br. wizytą prezydenta Łotwy Anatolija Gorbunova na Tajwanie.

Łotewskie MSZ podało, że decyzja Pekinu wiąże się z wcześniejszym protestem wobec Rygi w sprawie oficjalnych stosunków z Tajwanem. W ub.m. odwiedził Łotwę tajwański wiceminister spraw zagranicznych John Chang, a wkrótce potem ogłoszono decyzję o nawiązaniu stosunków konsularnych między Łotwą a Tajwanem.

Francja nie zrezygnuje

WASZYNGTON. Francuski minister obrony Pierre Joxe oświadczył w Waszyngtonie, że Francja "nie uczestniczyła w wysiłku zbrojnym" i nie zamierza wziąć udziału "w wysiłku rozbrojenia".

"Aby problem rozbrojenia dotyczył Francji — mówił dalej Joxe cytowany przez agencję AFP i Reutersa — trzeba, by Wspólnota Niepodległych Państw i USA posunęły się daleko na tej drodze" ze względu na niewspółmierność arsenów jądrowych tych partnerów Paryża.

Kohl w Budapeszcie

BUDAPESZT. W czwartek rozpoczyna się oficjalna wizyta na Węgrzech kanclerza federalnego RFN Helmuta Kohla. Przeprowadzi on rozmowy z prezydentem Arpadem Gönczem i premierem Józsefem Antalliem, przewidziane jest także podpisanie węgiersko-niemieckiego traktatu "O przyjacielskiej współpracy i europejskim partnerstwie". Eksperci nie wykluczają możliwości poruszenia kwestii zakupu przez Węgry uzbrojenia byleń NRD.

Upadek Castro?

WASZYNGTON. Minister obrony USA, Dick Cheney zapowiada rychły upadek "systemu totalitarnego komunizmu", stworzonego przez Fidela Castro na Kubie. Jego zdaniem, będzie to rezultat utraty pomocy finansowej byłego Związku Radzieckiego i poparcia byłych krajów socjalistycznych.

Flota czarnomorska Bez podziału

Parlament Rosji opowiedział się w czwartek na sesji obu izb Rady Najwyższej republiki, za utrzymaniem floty czarnomorskiej jako całości. Na posiedzeniu przyjęto postanowienie zobowiązujące kierownictwo rosyjskie do "podjęcia niezbędnych kroków w celu utrzymania floty czarnomorskiej jako jednej całości, zgodnie z porozumieniem o utworzeniu WNP z 8 grudnia 1991 r." W dokumencie podkreślono, że "flota czarnomorska broni interesów wszystkich państw-członków WNP". (PAP)

„Europe” w Katowicach

Szwedzki kwintet Europe, jeden z najbardziej popularnych zespołów rockowych na świecie, wystąpi 25 bm. w Katowicach z półtoragodzinnym show.

Od stycznia trwa ponad 3-miesięczne europejskie tournée tej grupy. Wiedzę o niej przez niemal wszystkie kraje europejskie i zakończy się w Londynie.

Skład zespołu: Joey Tempest, Kee Marcello, John Leven, Ian Haugland i Mic Michaeli. (PAP)

Złodzieje intelektu

Senator Max Baucus (demokrata z Montany) ogłosił listę 13 krajów, które według niego naruszają międzynarodowe prawo o ochronie własności intelektualnej, ze szkoda dla interesów amerykańskich, i wezwał rząd, aby energicznie niż dotychczas zajął się tą sprawą i w razie potrzeby podjął odpowiednie środki zaradcze.

Na liście, obok Argentyny, Brazylii, Grecji, Indii, Korei Południowej, Niemiec, Tajlandii, Tajwanu, Włoch i kilku innych krajów, znalazła się również Polska.

W przemówieniu wygłoszonym w końcu stycznia w senacie, Baucus oświadczył, że na Tajwanie, w Tajlandii, Indiach i w Polsce piractwo obejmuje niemal każdą dziedzinę własności intelektualnej. W Niemczech, Korei Południowej i we Włoszech dokonuje się według senatora nielegalnego kopiowania amerykań-

Mali niewolnicy

Rząd Tajlandii rozpatruje obecnie projekt wprowadzenia kary śmierci wobec osób, odpowiedzialnych za zgon dziecka w wyniku przepracowania bądź stosowania jakichkolwiek innych form przemocy. Poważniejsze przypadki łamania praw dziecka mają być karane dożywotnim więzieniem.

Jak oświadczył tajlandzki minister sprawiedliwości Prapas Uaychal, rząd podjął już m.in. decyzję o wprowadzeniu najwyższego wymiaru kary wobec osób, zmuszających dzieci do pracy ponad ich siły, co w efekcie prowadziło do śmierci nieletnich robotników. Zgodzono się także na objęcie karą co najmniej 10 lat więzienia pracodawców, zatrudniających nieletnich wbrew ich woli.

Jak wynika z oficjalnych danych, w Tajlandii zatrudnia się obecnie w pełnym wymiarze godzin co najmniej trzy miliony dzieci w wieku poniżej 15 lat. Nieznana jest natomiast dokładna liczba dzieci, zmuszanych do pracy ponad ich siły na wsi i w mniejszych zakładach przemysłowych na prowincji.

Sprawa zatrudniania i wykorzystywania nieletnich nabrała w Tajlandii rozgłosu, gdy w ub. roku policja ujawniła, iż w jednym ze stołecznych zakładów zmuszono do pracy 31 dzieci w wieku ok. 13 lat — młodszych niż było i stosowano wobec nich inne środki przemocy, a ich dzień pracy trwał często kilkanaście godzin. (PAP)

Wojewoda legnicki w odstawkę?

Na temat odejścia wojewody legnickiego mówi się od plotek, domysłów i pewniaków. Tymczasem Zarząd Wojewódzki PSL w Legnicy wystosował ostre pismo do premiera Jana Olszewskiego, w którym zgłasza wolę nieufności wobec wojewody i domaga się odwołania go z tej funkcji w trybie pilnym. Ludowcy zarzucają Andrzejowi Glapińskiemu znaczące nieprawidłowości w działaniu administracji państwowej głównie w sferze rolnictwa. Dotyczą one zasad obsadzania stanowisk związanych z rolnictwem, wyeliminowania PSL. Wnioskodawcy odpowiadają się także na wyniki kontroli NIK przeprowadzonej w ubiegłym roku. PSL jest zdania, że wojewoda nie przejawia zainteresowania gospodarką województwa, która od czasu objęcia przez niego funkcji wojewody, systematycznie upada. Wnioskodawcy powołują się także na chaos kadrowy wprowadzony przez wojewodę, oraz wiele innych posunięć w kontaktach z zagranicą, wykraczających poza ramy prawne.

Problemy te kierownictwo Zarządu Wojewódzkiego PSL wielokrotnie próbowało sygnalizować wojewodzie. Niestety Andrzej Glapiński nie znajdował czasu na rozmowy z przedstawicielami PSL. Do spotkania doszło wreszcie pod koniec grudnia. Wojewoda obiecał wówczas wiele posunąć korzystnych dla rolnictwa i gospodarki województwa. Zdaniem wnioskodawców nie wywiązał się ze swoich zobowiązań. (Mid)

Wywiad na diecie

Grupa czołowych kongresmenów przedłożyła w środę projekt ustawy o radykalnej reformie systemu amerykańskich instytucji wywiadowczych, przewidujący m.in. znaczne "odchudzenie" Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) i stworzenie nowego stanowiska dyrektora wywiadu narodowego. Dyrektor ten nadzorowałby działalność wszystkich agencji wywiadowczych.

Realizacja założeń projektu spowodowałaby osłabienie pozycji dyrektora CIA, który dotychczas nominalnie nadzorował działalność również innych instytucji wywiadowczych. W nowym systemie organizacyjnym byłby on podwładnym dyrektora wywiadu narodowego.

David Boren, przewodniczący senackiej komisji ds. wywiadu oświadczył, że Stanów Zjednoczonych nie stać już dłużej na kosztowne dublowanie się cywilnych i wojskowych agencji wywiadowczych. Jednym z założeń planu reform jest wzmocnienie kontroli finansowej nad instytucjami wywiadowczymi Pentagonu, a zwłaszcza nad Agencją Bezpieczeństwa Narodowego (NSA), która dotychczas w istocie jej się wymykała. (PAP)

Padła ostatnia forteca Gamsachurdii

Rządząca w Gruzji Rada Wojskowa poinformowała, że w czwartek jej oddziały zdobyły ostatnią fortecę obalonego prezydenta Zwiada Gamsachurdii bez jednego wystrzału.

Wojska rządu tymczasowego weszły w środę w noc do portu Suchumi nad Morzem Czarnym. Przeprowadzone zostały rozmowy z komitetem strajkowym zwolenników Gamsachurdii, w wyniku których zlikwidowano blokadę kolei i lotniska.

Biuro prasowe Rady Wojskowej informuje, że sytuacja w Gruzji jest spokojna i że nie zanotowano żadnych incydentów. (PAP)

Atom na własność

Iran skłania się coraz bardziej ku kontaktom z byłymi republikami radzieckimi oraz Chinami, aby uzyskać pomoc w rozbudowie własnego potencjału atomowego.

Według opozycji irańskiej, skupionej wokół grupowania Mudżahedinów Ludowych, Teheran zakupił niedawno dwa reaktory atomowe o mocy 450 mw każdy, a eksperci z Turkmienistanu, graniczącego z Iranem, przeprowadzili na terytorium irańskim badania geologiczne, ustalając najdogodniejszą lokalizację tych reaktorów. Wybór padł na północny wybrzeże Morza Kaspijskiego, gdzie, podobno istnieją warunki geologiczne, najbardziej sprzyjające. Iran zwerbował już kilkudziesięciu nukleoników z byłego ZSRR, oferując im bardzo wysokie zarobki. Znajduje się wśród nich spora grupa uczonych, pochodzących z niepodległych dziś muzułmańskich republik Azji Środkowej. Zaś Chiny dostarczą już Iranowi kalutron — urządzenie przeznaczone do przetwarzania rudy uranu w [produkcji] paliwa nuklearnego, którego posiadanie znacznie zwiększa możliwość przystąpienia przez Iran do produkcji własnej broni jądrowej.

Eksperci amerykańscy obawiają się, że niezależnie od podpisania Układu o Nieprolifracji Nuklearnej zobowiązania się do nierozprzestrzeniania broni technologicznej, Chiny będą nadal wspomagać Iran i udostępniać dla celów pokojowych taką technologię nuklearną, którą można będzie później wykorzystać również dla celów militarnych. (PAP)

Policja skarbową na starcie

W piątek w całym kraju rozpocznie działalność 1.500 inspektorów kontroli skarbowej. Jest ona powołana do kontroli płacenia podatków. Na jej czele stoi wiceminister finansów Teresa Kąkiet — Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej.

Do innych zadań kontroli skarbowej należy nadzór nad prawidłowością wykorzystania dotacji budżetu państwa oraz nad sposobami dysponowania majątkiem przedsiębiorstw państwowych.

Polska "policja skarbową" nie będzie mieć swoich tajnych pracowników. Dysponować ma jednak tajnym "funduszem operacyjnym", przeznaczonym na nagrody dla tych, którzy ujawnią ukrywających swe dochody.

W Polsce średnie wynagrodzenie inspektora ma wynosić ok. 1,7 mln zł. i może być zwiększone o 50-100 proc. W Szczecińskim Urzędzie Kontroli Skarbowej udało się już skompletować zespół 55 inspektorów. (PAP)

SUPEREXPRESS

SPRZEDAM ławo-stół, kredens z nadstawką w dobrym stanie. Tel. 612-86

SUBARU combi 4 WD, 1984, przepiękne campingową oraz silnik i inne części do VW golf — sprzedam. Świebodzin, tel. 248-71

B.O.

B.O.

B.O.

Mazurkiewicz

Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 9, tel. 653-85
Hurtownia ul. Dworcowa 21, tel. 35-88

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO W ZAKRESIE:

- * Instalacji elektrycznych wewnątrz w obiektach usługowych, mieszkalnych, przemysłowych, w innych budynkach
- * stacji transformatorowych
- * linii kablowych, napowietrznych NN i NS
- * linii telekomunikacyjnych oświetlenia placów budów, osiedli, placów budów, osiedli, obiektów przemysłowych
- * Instalacji odgromowych
- * pomiarów elektrycznych do wyżej wymienionych robót
- * halogenowych systemów oświetleniowych do sklepów, biur, innych miejsc pracy
- * klimatyzacji
- * sufitów podwieszanych

POSIADAMY W SPRZEDAŻY HURTOWEJ ORAZ DETALICZNEJ

sprzęt oświetleniowy: żarówki, lampy sodowe, rżniowe, świetlówki
* oprawy uliczne, parkowe, przemysłowe, dekoracyjne * osprzęt elektryczny, hermetyczny, nadtylnkowy, podtylnkowy * przewody nadtylnkowe do instalacji jednofazowych i trójfazowych w pełnym asortymencie * kable ziemne NN i SN * osprzęt elektryczny do rozdzielni i szaf sterowniczych * styczniki, przełączniki * artykuły gospodarstwa domowego Zelter i Team * nowoczesny sprzęt oświetleniowy dla biur i sklepów * ciągi świetlne włoskiej firmy Taragetti, Ilesa, Osram i innych firm światowych *

ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ PROMOCYJNĄ NASZEJ FIRMY PREZENTUJĄCĄ WYROBY SPRZEDANE W SIECI HANDLOWEJ "MAZURKIEWICZ". WYSTAWA CZYNNA W DNIACH 12.02 DO 15.02 W GODZINACH 10.00 - 18.00

Mazurkiewicz to 220V satysfakcji

L-9

GAZETA NOWA

NR 27000 350788

REDAKCJA:
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255

REDAKTOR NACZELNY: ANDRZEJ BUCK

Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel./fax 33-29-11;
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel./fax 42-62-15

Biuro Reklam i Opłat: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencja BEO: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26, ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól - "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 229-66; Zagan - ul. Nocznickiego 16/1; Zary "UNIA" SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Gorzów Wlk. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-26; Międzybóże - ul. 17 Stycznia 37 - tel. 26-31; Międzyrzecz - ul. 30 Stycznia 57/12 - tel. 10-88 w. 256; Rynek 12 - tel. 424; Międzybóże - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulecin - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32; Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. Druk: "POLIGRAF Zielona Góra - ul. Reja 5. Skład komputerowy: Alpo SC.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.

Wydawca: Alpo Zielona Góra, ul. Kłosa 5 tel. 655-22, fax 656-22, fax 432220

BERLIN WEST

- części samochodowe do wszystkich pojazdów
- duży wybór: VW, OPEL, MERCEDES
- smary, oleje, lakiery oraz wszelkiego rodzaju płyny konserwujące



Firma OSMAN, 1000 Berlin 61
Stresemannstr. 45 (róg Grossbeerenstr) tel. 251 19 38

KUPUJĄCY PO OKAZANIU NINIEJSZEGO OGŁOSZENIA
OTRZYMUJĄ RABAT OD 5% WZWYŻ

Cieszymy się, że chcą nas Państwo odwiedzić

DWIE PROSPERUJĄCE FIRMY

poszukują osób dysponujących lokalem o pow. ok 100 m kw. i średnim kapitale w miastach woj. zielonogórskiego i gorzowskiego powyżej 10 tys. mieszkańców w celu założenia sieci hurtowni spożywczych

Proponujemy interesującą współpracę - udział w spółce.

Informacje i oferty: 66-100 Sulechów,
skrytka pocztowa 113.1

2653-Z

ANTENY SATELITARNE

HURT - DETAL - MONTAŻ
GWARANCJA - RATY

Nowa Sól tel. 31-49, ul. Św. Barbary 14
(Kopernika)
Ślawa ul. Waryńskiego 11
również osobno: tunery, konwertery,
ZASZB.

2567-Z

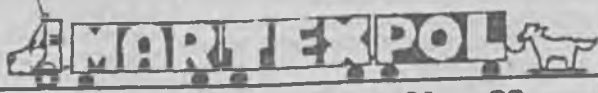


USŁUGI TRANSPORTOWE

ład. 1 t obj. 10 m³ - 1.900 zł/km
ład. 2,5 - 3,5 t obj. 20 m³ - 2.800 zł/km

WYNAJEM PRZYCZEP

ład. 1 t obj. 10 m³ - 100.000 zł/doba



Zielona Góra ul. Olbrychta 10 A tel. 44-94 w. 32

Firma Mikołajczyk

Zielona Góra, ul. Fabryczna 14

Informuje Szanownych Klientów,
że w dniu 5 lutego 92 r.
uruchamia sklep przy hurtowni.
Ceny półhurtowe.

Ponadto oferujemy:

- pomarańcze greckie w cenie 7.500 zł/kg powyżej 1 tony 7.300 zł
- ananasy w puszkach w cenie 8.000 zł przy zakupie powyżej 1000 szt-7.500 zł.

Oraz cały zestaw artykułów spożywczych pochodzenia krajowego takich jak: majonez, chrzan, musztarda, ocet, przecier i koncentraty.

Hurtownia czynna codziennie od 8.00-20.00 w soboty od 8.00 do 16.00.

2720-Z

OGRODNICTWO KWIATY

Zielona Góra ul. Krakusa 10 tel. 59-33

- duży wybór kwiatów ciętych krajowych i z importu
- wysokiej jakości ozdobne rośliny doniczkowe
- kwiaty sztuczne

Wykonujemy również wiązanek i wieniec żałobne wszelkiego rodzaju oraz wiązanek okolicznościowe i bukiety ślubne, okolicznościowe kosze itp.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Zamówienia osobiście lub telefonicznie.

2729-Z

najszybciej i najtaniej

WIZYTÓWKI

komputerowe projekty papierów firmowych, ulotek, zaproszeń, listowników, druków itp.

PW "BIMEX" Zielona Góra, ul. Podgórna 29a
Informacja telefoniczna 620-16, 708-14

2649-Z



po cenach fabrycznych

oferuje

Przedstawiciel Lubelskiej Fabryki Wag

Ponadto w sprzedaży inne rodzaje wag.

Zielona Góra
ul. Chmielna 15.

2704-Z

Mazurkiewicz

Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 9, tel. 653-85
Hurtownia ul. Dworcowa 21, tel. 35-88

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO W ZAKRESIE:

- Instalacji elektrycznych wewnętrznych w obiektach usługowych, mieszkalnych, przemysłowych, w innych budynkach
- stacji transformatorowych
- linii kablowych, napowietrznych NN i NS
- linii telekomunikacyjnych oświetlenia placów budów, osiedli, placów budów, osiedli, obiektów przemysłowych
- Instalacji odgromowych
- pomiarów elektrycznych do wyżej wymienionych robót
- halogenowych systemów oświetleniowych do sklepów, biur, innych miejsc pracy
- Klimatyzacji
- sufitów podwieszanych

POSIADAMY W SPRZEDAŻY HURTOWEJ ORAZ DETALICZNEJ

sprzęt oświetleniowy: żarówki, lampy sodowe, rtęciowe, świetlówki
• oprawy uliczne, parkowe, przemysłowe, dekoracyjne
- osprzęt elektryczny, hermetyczny, nadtylnkowy, podtylnkowy
- przewody nadtylnkowe i podtylnkowe do instalacji jednofazowych i trójfazowych w pełnym asortymencie
- kable ziemne NN i SN
- osprzęt elektryczny do rozdzielni i szaf sterowniczych
- styczniki, przełączniki
- artykuły gospodarstwa domowego Zelmer i Team
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy dla biur i sklepów
- ciał świetlne włoskiej firmy Taragetti, Ilesa, Osram i innych firm światłowych

ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ PROMOCYJNĄ NASZEJ FIRMY
PREZENTUJĄCĄ WYROBY SPRZEDANE W SIECI HANDLOWEJ
"MAZURKIEWICZ" WYSTAWA CZYNNA W DNIACH 12.02 DO 15.02
W GODZINACH 10.00 - 18.00

Mazurkiewicz to 220V satysfakcji



SKŁAD OGUMIENIA

oferuje:

szeroki asortyment opon, dętek produkcji krajowej dla odbiorców hurtowych.

Wolsztyn, ul. Krzywa 6 tel./fax 856

2518-Z

Sklep

LATUS\$

Zielona Góra, Dom Towarowy "POLON"
oferuje w ciągłej sprzedaży

1-27

TELEFONY TRADYCYJNE
I BEZPRZEWODOWE,
AUTOMATYCZNE SEKRETARKI,
TELEFAXY, DYKTAfony

SKLEP TELEKOMUNIKACYJNY

Zielona Góra

Hala Targowa "Podgórna" box 40,

oferuje

w ciągłej sprzedaży

TELEFONY TRADYCYJNE I BEZPRZEWODOWE,
AUTOMATYCZNE SEKRETARKI, TELEFAXY,
DYKTOFONY, MASZYNY DO PISANIA.

L-27A

PAPIEROSY

"CAMEL", "GOLDEN AMERICAN"

CENA 9.500,-

Z DOWOZEM

Zielona Góra tel. 49-15

2660-Z

PPU i H "MURBET"
poszukuje

LOKALU na hurtownię

o pow. minimum 200 m²,
ogrzewanego z telefonem
w Głogowie

Informacja
Leszno ul. Niepodległości 32
tel. 20-26-37

AK-1748

- styropianowe kasetony i listwy sufitowe
- tapety
- ceramikę sanitarną - duży wybór
- klej do glazury
- boazerie z tworzyw wraz z elementami wykończeniowymi
- komplety łazienkowe włoskie
- akcesoria malarskie

poleca

Hurtownia "ŻUBEREK"

Baza Eitor - Pol al. Zjednoczenia 106
tel. 620-56 w. 21
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

2701-Z

Składnica Maszyn Rolniczych
i Materiałów Budowlanych

Sulechów ul. Łochowska 5, tel. 22-55

oferuje
w szerokim asortymencie
i po najniższych cenach

OGUMIENIE, AKUMULATORY,
DĘTKI, AKCESORIA

ponadto - stolarke budowlaną,
rury c.o. i gazowe, części
zamienne do ciągników
i maszyn rolniczych
- akcesoria, łożyska.

2731-Z

MEBLE NA ZAMOWIENIE

meblościanki czarne,
białe i drewnopodobne
poleca:

stoisko w Domu Handlowym
"Maria" w Polkowicach

Cena 4.600.000 zł.

Dowóz na terenie Lubina
i Głogowa gratis.

30534

MEBLE NA ZAMOWIENIE

(segmenty, kuchnie, sypialnie,
szafy wnękowe, ławostoły,
stołki, ławy narożnikowe,
stoły i taborety).

PO CENACH PRODUKCJI

ZAKŁAD STOLARSKI

Głogów, Obrońców Pokoju 42
(kier. Ruszowice)

AK-1781

REWELACYJNE ZAROBKI

dla energicznych kobiet.
Dystrybucja kosmetyków
najwyższej jakości.

Spotkanie informacyjne
Klub Atelier w Teatrze Lubuskim,
al. Niepodległości 3
sobota 8 lutego godz. 12.00

AK-1779

Szlifowanie cylindrów i wałów korbowych

do wszystkich typów samochodów
krajowych i zagranicznych
krótkie terminy

Jan Olejniczak
Poznań ul. św. Trójcy 17
tel. 32-34-83 od 8.00 do 15.00.

SM

E - 94

CENA 1 LITR 4.800 ZŁ

Odbiór J.W. RADNICA

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

"T & Z"

ul. Krzywoustego 24

Zielona Góra

tel. 0433287 tel/fax 702-99

AK-1781

HANDEL-USŁUGI-WYTWÓRCZOŚĆ EXPORT-IMPORT

"ARS + HELON"

ul. Gwardii Ludowej 36
67-200 Głogów
tel. 33-28-65

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

"ARS + HELON"

export - import

80

MIEJSKA

ZIELONA GÓRA

Ciężki żywot galernika

Czyje obrazy „idą” najlepiej?

Galerie prowadzące handel dziełami sztuki zaczęły się w Polsce pojawiać, jak grzyby po deszczu w latach osiemdziesiątych. Wcześniej prace artystów kupowały jedynie muzea, placówki kulturalne, instytucje państwowe, czasem zakłady pracy. Nie było, jako takiego, handlu przedmiotami artystycznymi. Wybitni sprzedawali swoją twórczość za granicą, a mniej znani zmuszeni byli do zarabiania na życie w sposób niewiele mający wspólnego z twórczością artystyczną. Takich było oczywiście znacznie więcej. Z jednej strony dawano to artyście tak pożądaną komfort psychiczny — mógł tworzyć nie bacząc na bezpośrednie powodzenie czy akceptację dla tego co robi, jednocześnie jednak pozbawiony był natychmiastowej weryfikacji swojej twórczości — musiał polegać na opinii najbliższego środowiska, paru przyjaciół i kolegów, szersze uznanie było udziałem niewielu.

Dzisiaj, kiedy wolny rynek określa zależności między kupującym i sprzedającym, a sztuka również stała się towarem, można by mniemać, że i o wartościowanie będzie łatwiej, aczkolwiek daleki jestem od prostych wniosków i uogólnień. Nie ma bowiem nic bardziej zwodniczego, jak tak zwana opinia publiczna, a gust zbiorowy w sztuce prowadzi najczęściej na manowce. Z drugiej strony prawdą jest, że gdy na Zachodzie ustala się listy popularności poszczególnych artystów, tzw. ranking — to obok ilości wystaw, ocen krytyki artystycznej, rangi nagród i wyróżnień bierze się pod uwagę również — ilość i cenę sprzedawanych przez artystę prac i jest to niepośledni warunek określający ostateczne miejsce twórcy na liście. Pod uwagę bierze się ceny uzyskiwane za obrazy na aukcjach, ale też u marszandów i w galeriach. Biorąc to wszystko pod uwagę wybrałem się do zielonogórskiej Galerii ART, Związku Artystów Plastyków „Polska Sztuka Użytkowa” przy placu Pocztowym, prowadzonej przez panią Marię Idzikowską. Wiedziony ciekawością, jak sprzedają się zielonogórscy artyści i co z tego wynika dla potencjalnej listy ich popularności, dowiedziałem się przy okazji jak widać się galernikom, którzy teoretycznie powinni z nich żyć. Na Zachodzie takie ludzie żyją wcale nieźle.

Na początku było bardzo trudno. Brak reklamy powodował, że w galerii pojawiały się wyłącznie dzieła artystów zielonogórskich, do których było dotrzeć najłatwiej. Od początku obecni byli również gorzowianie, z racji przynależności do zielonogórskiego oddziału związku. Pierwsi wystawiający polecali następnych i tak wykorzystując osobiste kontakty artystów krąg się stale poszerzał, że dziś

możemy w galerii oglądać około setki, stale współpracujących autorów z całej Polski. Jeżeli idzie o faworytów to trudno zdecydowanie wyróżnić jednego artystę, którego obrazy „szłyby” jak przysłowiowa woda. Nie ma takiego wiodącego autora, jest jednak grono twórców bardziej popularnych od innych. Na pierwszym miejscu pani Marię wymieniam prace zielonogórzan — Jolanty Zdrzałki i Adama Baglińskiego. Ich prace kupowane są stosunkowo często. Grafiki Janusza Skiby i Jerzego Fedry, których z różnych względów coraz mniej w galerii, cieszą się również dużym powodzeniem. Niezmiennie uznanie, od lat, towarzyszy pastelowi Józefa Burlewicza oraz pracom nieżyjących już — Mariana Szpakowskiego i Klemensa Felchnerowskiego. Ten drugi ma nawet swoją małą galerię z rysunkami i pracami olejnymi, systematycznie uzupełnianą przez panią Ewelinę. Prace obu autorów ze względu na swoją już wartość historyczną, mają stosunkowo wysokie ceny. Oleje Kłema oszacowano na przykład na 8 milionów, ale już rysunki dostępne są w granicach pół miliona. Osób, które pasjonują się twórczością Felchnerowskiego i kolekcjonują jego prace, te ceny nie odstraszają. W gronie prac kupowanych są też grafiki Agaty Buchalik-Drzyży. Z gorzowian bardzo dużym wzięciem cieszyły się pejzaże i martwe natury Klary Rawicz-Lipińskiej, artystki, która miała wystawę w ubiegłym roku i niemalże wszystkie prace zostały po wystawie sprzedane. Dobrze „chodzą” martwe natury Wiesława Nowakowskiego. Powodzeniem cieszyły się również monotypy Magdaleny Cwiertni. Bardzo podobają się zwiedzającym obrazy Doroty Komar-Zmyślony, które były w zeszłym roku na wystawie w Conegliano we

Włoszech. Maria Idzikowska użyła określenia zwiedzający, gdyż mniej wleję od roku jest to trafniejsze określenie niż kupujący. Od tego czasu widoczny jest wyraźny regres w handlu. Dotkliwa pauperyzacja społeczeństwa i w ten sposób daje o sobie znać. Artyści zdając sobie z tego sprawę pozostawiają pewien margines dowolności ceny, można o niej podyskutować, nie jest apodyktycznie ustalona raz na zawsze. W Galerii ART istnieje też możliwość rozłożenia zapłaty na dwie, trzy raty. To wszystko po to, gdyż minęły już czasy, a wówczas galerii powodziło się dobrze, gdy w parę dni, nowo powieszony obraz, zniknął ze ścian. Mimo, iż średniej wielkości obraz można kupić już w granicach 400-600 tys. zł — zbyt wielu kupujących nie ma. Nawet okresy dawniej wyjątkowo sprzyjające sprzedaży np. święta — dzisiaj już do takich nie należą. Takim momentem jest dziś jedynie okres wakacji, kiedy to wielu turystów zwiedzających miasto trafia również do galerii. Niewielki jest również związek między trwającą w galerii wystawą, a sprzedażą. Bardzo udany wernisaż Gleba Szutowa nie zaowocował handlowo w żaden sposób. Nie został sprzedany ani jeden obraz. Dominują typowe zakupy upominkowe, najczęściej te z gabloty ze srebrem. Już za 70 tys. można „dostać” bardzo ładny wyrób ze srebra. Największym powodzeniem cieszy się jednak sztuka użytkowa: lampy, popielnice, wazon, sprzedaje się ją częściej niż obrazy. Gdy oglądałem „księgi rachunkowe” to przeważały w nich zakupy nie przekraczające 100 tys. zł. Paradoksalne, ale galeria nie zarabia na sprzedaży, a żyje tylko dlatego, że oferuje usługi w zakresie: reklam ścienne, konserwacji obiektów zabytkowych, sztukaterii i metaloplastyki, wzornictwa przemysłowego i aranżacji wnętrz. Artyści należący do związku, wykonują te prace, a galeria pośredniczy między nimi, a zleceniodawcą, biorąc za to określony procent. Te pieniądze pozwalają przetrwać i utrzymać interes, ale żeby jakieś koszty, to nie z tego. Całe szczęście, że władze miasta ustaliły stosunkowo niskie opłaty, bo inaczej galeria, jak już wiele innych w kraju, po prostu by „padała”. Nie faty jest los galernika, ale tym bardziej powinniśmy zająć do Galerii ART przy pl. Pocztowym.

Zbigniew Śmigieński

Księgi Biblii na wystawie

W dzisiejszym języku wyraz biblia oznacza konkretnie jedną książkę. Nazwa ta jednak pochodzi od wyrazu użytego w liczbie mnogiej. Biblia to w języku greckim „książki”. A chodziło wówczas o niewielką biblioteczkę złożoną z 73, większych lub mniejszych ksiąg. Składało się na nią 46 ksiąg Starego Testamentu i 27 ksiąg Nowego Testamentu.

W dawnych czasach zebranie tylu ksiąg w jeden wolumin przedstawiało niejaką trudność, a dodatkowo w obiegu były również inne księgi, które niesłusznie uchodziły za święte i natchnione (utrzymywano, że zostały odnalezione w miejscach ukrytych, są ich grecka nazwa „apokryfy”). Dlatego Kościół ustalił pewną listę — „Kanon” — ksiąg świętych i te nazywają się księgami kanonicznymi. Księgami biblii, czyli kanonicznymi nazywa się więc te, które Kościół uznał za natchnione przez Boga i jako takie nam je przedstawia.

Wsalonie wystawowym WIMBP można oglądać jedno z najstarszych egzemplarzy tych natchnionych ksiąg. Na wystawie zgromadzono unikalne egzemplarze starodruków oraz zaprezentowano bardzo bogaty materiał ikonograficzny. Ekspozycja została podzielona na części staro- i nowotestamentową, a otwiera ją wiersz Romana Brandstaettera — „Biblio, ojczyzno moja...” oraz kopia kart tytułowych Biblii, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu w tłumaczeniu Jana Leopolda, wydanej w Krakowie w 1575 roku. Jest to pierwsza wydana drukiem biblia w języku polskim dla wyznania katolickiego. Dzieło bogato ilustrowane drzeworytami pochodzenia niemieckiego, a jej przekład oparty był na przekładzie Wulgaty z XV w. Znajduje się też kopia karty tytułowej słynnej biblii w tłumaczeniu księdza Jakuba Wujka, wydanej w Krakowie w 1599 roku. A także kilka innych biblii polskich i niemieckich pochodzących z XVII-XVIII wieku. Zna-

komitym uzupełnieniem prezentowanych ksiąg są licznie eksponowane drzeworyty z XVI w., zaopatrzone w odpowiednie wybrane fragmenty tekstów, które ilustrują. Zawierają one scenki rodzajowe, opowiadają przypowieści biblijne. Ogromne wrażenie robią również miedzioryty Albrechta Dürera ilustrujące Apokalipsę według św. Jana — pokazane w drugiej sali. Na wystawie znalazły się też współczesne teksty inspirowane biblią lub do niej się odwołujące, a także Księga psalmów w znakomitym tłumaczeniu Czesława Miłosza i Romana Brandstaettera. Całość może budzić nie tylko podziw bibliofilów, ale każdemu zwiedzającemu dostarczyć niewymiernych przeżyć estetycznych i duchowych. Ta wyjątkowa księga do dziś nie jest zamknięta.

(zel)

Muzyczne eksperymenty z Marsylii

Nie często mamy okazję obcować z eksperymentalną muzyką współczesną, a i niewielu z nas orientuje się jakimi ścieżkami ona chadza. W najbliższy czwartek (13 lutego) nadarza się sposobność, by odrobić zaległości. Na zaproszenie „Arlekina”, w jego sali widowiskowej w WIMBP o godzinie 19.00 wystąpi z koncertem „Grupa Muzyki Eksperymentalnej” z Marsylii.

Od ponad 20 lat grupa realizuje koncerty muzyki współczesnej: elektroakustycznej, miksowanej i instrumentalnej oraz performance i festiwal międzynarodowy w Marsylii. Współpracuje z kompozytorami i instytucjami zagranicznymi, produkuje płyty, a skupieni w niej muzycy komponują jednocześnie muzykę do sztuk wizualnych.

O ich muzyce można powiedzieć, że kontynuuje niektóre nurty klasycznej muzyki XX w., odwołując się np. do muzyki konkretniej, ale też

korzysta z współczesnych osiągnięć technicznych, wykorzystując generatory i przetwarzacze dźwięków. W ich kompozycjach pojawia się również głos ludzki, jako instrument najbardziej pierwotny, ale też pianino. Ta różnorodność elementów i inspiracji sprzyja najważniejszemu czyli eksperymentowi. Podróż w nieznaną, to główny motyw ich poszukiwań.

Myszę, że warto się wybrać i usłyszeć jakie dźwięki odkrywają w swojej podróży kompozytorzy z Marsylii.

(zel)

Krótko i na temat

Rozpoczynamy cykl wywiadów, który umożliwi Państwu lepsze poznanie zielonogórskich osobistości. Na pytania odpowiadać będą ludzie polityki, biznesu i kultury. Pierwsza tajemnicę odsłania — Hanna Cichoń, kobieta niezależna, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Kisielin”.

— Imię, nazwisko i miejsce urodzenia?
— Hanna Cichoń, miejsce urodzenia Nowa Sol.

— Wzrost, waga, znak zodiaku?
— Wzrost 1.60, waga duża, strzelec.

— Stan cywilny, dzieci?
— Panna, bezdzietna.

— Wykształcenie, zawód wykonywany?
— Wykształcenie — wyższe, zawód — inżynier, podobno na stołku prezesa.

— Języki obce?
— Angielski, rosyjski.

— Jakim jeździ Pani samochodem?
— BMW, czyli Bardzo Małym Wozem — małym.

— Miesięczna pensja?
— Zdecydowanie duża.

— Ulubiona potrawa i alkohol?
— Ulubionej potrawy brak, alkohol — wyborowa z sokiem i z lodem.

— Hobby?
— Zwierzęta i gobelinarstwo.

— Ulubiony rodzaj filmu i muzyki?
— Filmu nie lubię, za muzyką nie przepadam.

— Marzenia zawodowe i prywatne?
— Zawodowe to temat rzeka, krótko — by w tej spółdzielni było dobrze. Prywatne schowam sobie do kieszeni.

— Największy sukces życiowy?
— Nie wyjście za mąż.

— Co by Pani zmieniła będąc prezydentem?
— Ekipę rządzącą.

— Największy błąd ludzkości?
— Kapitalizm pomieszany z socjalizmem.

— Czy lubi Pani seks?
— Tak.

— Idealny mężczyzna?
— Mądry i dobry.

— Czy przyznałaby się Pani do zdrady małżeńskiej?
— Nie nigdy

— Jak zachowałaby się Pani zastając w swojej sypialni nagiego gwiazdora światowego kina?
— Położyłabym się z nim do łóżka

— Jak znajduje Pani swoje dotychczasowe życie w słowach „veni, vidi vici”?
— Znajduję się w tych słowach zupełnie spokojnie.

Rozmawiała:
Barbara-Kuraskiewicz-Machniak

Kronika turystyczna

Jak co tydzień PTTK w Zielonej Górze zaprasza na trzy piesze wycieczki po okolicach miasta. W sobotę, 8 bm. zaplanowano trzygodzinny spacer ze Stonego przez Wilkanowo i Wzgórza Piastowskie do amfiteatru. Trasa (11 km), wiedzie leśnymi ścieżkami, niewykłuczone, że już ośnieżonymi. Zbiórka chętnych o godz. 10.40 na przystanku MZK linii „29” przy DT Centrum (bilet za 4000 zł, ulgowy — za 2000 zł). Można wsiadać na trasie autobusu. Spacer prowadzi Stanisław Spławski.

W niedzielę, 9 bm. Bronisław Bieliński zaprasza na „Smerfuj z nami”, kolejną imprezę dla dzieci do lat 12. Czterokilometrowy spacer, a w programie — ognisko, piczenie kiełbasek, gry, zabawy i konkursy. Spotkanie uczestników o godz. 11.30 na „pętl” MZK, na osiedlu Pomorskim.

Tego samego dnia Irena Rawska proponuje wycieczkę leśnymi ścieżkami po obrzeżach Zielonej Góry (12 km). Zbiórka uczestników o godz. 11.10 na „pętl” MZK na Jędrzychowie (w tym czasie przejeżdżają tam autobusy linii „1” i „2”). Zakonczenie około godz. 14.30. (p)

CO GDZIE KIEDY?

KINA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — piątek, sobota, 17.00, 19.30, niedz. 16.00, 18.00 — Femina (pol. 18 l.)
„NEWA” — piątek 17.30, 19.30 — Supergina (USA 18 l.), sob. 17.30, 19.30 — Hell Camp (USA 18 l.), niedz. — Losowanie loterii „GN”
„NYSA” — piątek, sobota, niedziela — 15.30 — Wiedźmy (USA 12 l.), 17.30, 19.30 — Łatwy szmal (USA 12 l.)
„WENUS” — piątek 10.30, 13.00, 16.00, 18.30, sob. niedz. 13.00, 16.00, 18.30 — Terminator II (USA 12 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — próby

GALERIE

ART (czynna 10-17) — Malarstwo Gleba Szutowa
BWA (czynna 11-17) — Mieczysław Kościelniak — malarstwo i grafika
PSP (czynna 11-18) — Rysunki Doroty Komar-Zmyślony
Klub MPiK (czynny 9-18) — Wystawa Tkactwa Artystycznego

APTEKI

Zielona Góra — piątek, sobota, niedziela — ul. Pod Filarami

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej	
Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
VITA — Domowe wizyty lekarskie	59-62
TON COLOR — naprawa telewizorów i video, ul. Ludowa	9 728-84
Zakład Organizacji Pogrzebów	
„AD PATRES” ul. Wrocławska	285-17
Telefony: Zaufania dla kobiet ciężarnych oraz dla uczennicy i ucznia, Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej, Wrocław 370-69, w Zielonej Górze (czynne w czwartki 17.00-19.00)	
— 35-51 lub 31-56	

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec	226-66
bagażówki	228-25

Na tropach dawnej Zielonej Góry

Śmierć księcia Henryka XI Kożuchowskiego 22 lutego 1476 roku wywołała na tle zapisu testamentowego Zmarłego poważny konflikt zbrojny na linii Brandenburskiej — Księstwo Głogowskie. Do dziejów konflikt ten wszedł pod nazwą „wojna o sukcesję głogowską”. Tło tego konfliktu nakreśliłem w felietonie historycznym „Skutki pewnego mariażu...” w sto piątym numerze „Gazety Nowej” z 3 czerwca 1991 roku.

Kiedy po śmierci Henryka Kożuchowskiego, elektor brandenburski Albrecht Achilles przejmował w imieniu córki Barbary, wdowy po Henryku, księstwo głogowskie, z ostrym protestem wystąpił Jan II Zagański, najbliższy krewny i spadkobierca Zmarłego. Wywiązała się zacięta wojna, trwająca ze zmiennym szczęściem przez trzy lata. Siły elektora wielokrotnie przerastały potencjał zbrojny Jana, mimo to Zagańczyk nie dawał za wygraną. Doszło w końcu do tego, że Brandenburczyk musiał Janowi odstąpić część ziem, między innymi Zieloną Górę. Do tego powrotu przyczynili się zresztą sami zielonogórzanie.

Jak Krośnięńscy z Zielonogórskimi się bili...

A stało się to tak: Podburzani przez ludzi elektora brandenburskiego mieszczenie Krosna Odrzańskiego postanowili dać „nauczkę” trwającym przy Janie II Zagańskim zielonogórzanom. Przy okazji mieli nadzieję nieźle się obłowić łupami, uprowadzić zakładników i jeszcze zarobić sporo pieniędzy za okup. Mimo iż wyprawa była przygotowywana w tajemnicy, przeciek dotarł do Zielonej Góry, że Krośnięńscy szykują najazd.

W Zielonej Górze postanowiono wyjść na przeciw tej zbrojnej wyprawie. Do ekspedycji zgłosiło się około dwustu ochotników — mieszkańców miasta, przeważnie czeladników sukienniczych i bednarskich.

Do starcia doszło nieopodal Leśniowa Wielkiego 24 lipca 1477 roku. Zbrojna wataha krośnięńska, licząca w sumie ponad dwieście ludzi, wspomagana niewielkim poczem brandenburskich knechtów, została zaatakowana z kilku stron jednocześnie przez dobrze przygotowanych zielonogórzan. Tej kontrakcji krośnięńscy się nie spodziewali. Już pierwszy impet wyeliminował z walki blisko połowę napastników, obroncy, jak podaje kronika Reicha, „skwitowali kilkunastu rannych i ogłuszonych”. O ile krośnięńscy „cywili” wkrótce poszli w roz-

sypkę, to zorganizowany opór stawiali brandenburscy knechci. Karny to był żołnierz i dobrze wyćwiczony. Gdyby nie pomoc leśniowskich chłopów, którzy z kosami i widłami przybiegli ze wsparciem, zielonogórzcy byliby w niemyślnych opłach. W godzinach popołudniowych bitwa wygasła. Na placu boju pozostało czterdziestu rannych i dwunastu zabitych, tych ostatnich z Krosna. Knechtów zakuto w łańcuchy.

Do Zielonej Góry przyprawiono blisko sto jeńców. Knechtów oddano pod sąd książęcy. Krośnięńskich napastników po kilku dniach wypuszczono za wysokim okupem. Złożyli oni ponadto przysięgę, że już nigdy nie wystąpią przeciwko Zielonej Górze.



Nieistniejąca już dzisiaj Komora Celna przy dawnej ulicy Leśniowskiej (obecnie Krośnięńskiej) według P. Reicha z 1926 r.

Nowo otwarta wypożyczalnia kaset video
zaprasza
 codziennie od godz. 12.00 do 18.00
 w niedziele od 12.00 do 15.00
 oraz
 - najtańsze wycieczki
 - artykuły komisowe i biurowe.
Wszystko w Biurze Turystycznym "Gromada",
Świebodzin, pl. Wolności 10, tel. 243-26.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy,
 że po długiej i ciężkiej chorobie zmarła
Krystyna Piotrowska
 Honorowy Członek GOZPN
 Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają
 Zarząd i działacze GOZPN.

Państwu
 mgr Iwonie Borowczak
 Danucie Schwengler
 mgr Wojciechowi Borowczakowi
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu
 śmierci **Matki i Teściowej** składają
 Rektor, Senat i współpracownicy z Wyższej Szkoły Pedagogicznej
 im. Tadeusza Kotarbińskiego w Zielonej Górze.

UWAGA - FOLIE OKIENNE
 - samochodowe - przyciemniające,
 - ochronne antywłamaniowe,
 - odbijające.
Głogów, Rycka 25/7
Tel. 34-73-56.

MATRYMONIALNE
Holender — 33/17870 pozna uczciwą miłą panią. Fotooferty niemiecki, polski. KORNELIS WAALKENS MEDDOORNWEG 99699 SEVRIE-SCHELOO
52-GO
Holender — 52 lata pozna domatorkę 22 do 30 lat. Fotooferty angielski, niemiecki i polski. M. V. D. VOORT MAASDIJK 135 2691 PD S — GRA-VENZANDE
52-GO
Holender — 35 lat pozna bezdzietną panią do 35 lat. Poważne fotooferty, angielski, niemiecki, polski. RON HOOGSTRAATEN VRONWENS-LAG 47 6931 WP WESTEVOORT
52-GO
Holender — 59 lat samotny, dobrej prezencji, wasna firma, pozna atrakcyjną panią do 55 lat. Fotooferty, niemiecki, polski. AC KROMME JAN — LUTMASTRAAT 24 2871 WP SCHOONHOREN
52-GO
Holender — 24-letni przystojny, wysportowany, nie palący, pozna panią do 26 lat. Fotooferty, angielski, niemiecki i polski. JÜRGEN REIJMER SCHOOLSTRAAT 54 5612 KV EINDHOVEN
52-GO
Holender — spokojny, posiadający ładny dom z ogrodem, pozna panią łagodnego usposobienia do 28 lat. Fotooferty angielski, polski. BENNO de Reu SLIJKPLAAT 15 4513 KL HOOFDPLAAT
52-GO

elka dent
tel. 649-59 w. 266
Zielona Góra
ul. Zacisze 16
GABINET
STOMATOLOGICZNY
9.00 - 19.00
 Leczenie, Protezowanie,
 Nowoczesna Kosmetyka
 Dentystyczna
 korony i Mosty System VISIO
 Alternatywą Porcelany-Express
 Materiały i Sprzęt Dentystyczny
UNITY OMS KAYO AKKU
 Lampy Polimeryzacyjne

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS...
ANTENY SATELITARNE
 - sprawnie i tanio!!! -
ZIELONA GÓRA, TEL. 648-34

MEDYCZNE
LECZENIE, usuwanie zębów w narkozie. Zielona Góra, tel. 291-62.
2625-Z
PEDIATRA — lekarz medycyny Maria Iwanowska, wizyty, ZG, tel. 650-12.
2923-Z
DR MED. STEFAN KRZYMIŃSKI SPECJALISTA PSYCHIATRA. Zaburzenia psychiczne zwłaszcza średniego i podeszłego wieku, zaburzenia pamięci, nerwice. Świebodzin ul. Cegielniana 4, wtorek 16.00-18.00.
288-P
GABINET Medycyny Naturalnej — akupunktura, akupresura, elektropunktura, kinezoopatia, lek. med. Czesław Dudlik — Nowe Kramsko, tel. 170.
2405-Z
GABINET leczenia nerwic — lek. med. Diana Myszkowska-Silwińska specjalista psychiatra. Gorzów ul. Walczaka 38/8, tel. 321-438, przyjmuje w poniedziałki od 17.00 do 19.00.
51-GO

NAJNOWOCZĘSIEJSZA
protetyka
korony
mosty
porcelanowe
protezy
szkieletowe
28-485
ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11

GABINET STOMATOLOGICZNY
 lekarz stomatolog
Małgorzata Wilczyńska
 przyjmuje we wtorki, czwartki
 godz. 16.00-18.00
Zielona Góra, Stary Rynek 17
 (nad Delikatesami)

GASTROSKOPIA
BADANIE PRZELĘKU,
ŻOŁADKA, DWUNASTNICY
Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 13
REJESTRACJA 9.00 - 14.00
tel. 46-91 wew. 45
ORAZ NA MIEJSCU

Lekarz Stomatolog
Elżbieta Czaplińska-Jujeczko
Zielona Góra, Mieszka I 4
 - przyjmuje:
 poniedziałek, wtorek
 od 16.00 - 18.00,
 piątek
 od 14.30 - 16.30

PRACA
 POSIADAM pokój, telefon, wolny czas. Oczekuję propozycji pracy. Głogów, tel. 33-32-52.
2683-Z
PRZEDSIĘBIORSTWO Handlowe ZATRUDNI akwizytorów branży spożywczej. Gorzów, tel. 321-004 wew. 272.
46-GO
PRACA dla wytrwałych. Zamieszkanie, zawód bez znaczenia. Informacja: Zielona Góra, tel. 648-49.
2600-Z

KUPNO
DZIAŁKĘ leśnicką w Jodłowie — kupię. Zielona Góra, tel. 70-111.
2675-Z

LOKALE
M-4 — Torzym — tania, szybko sprzedam. Oferty Gazeta Nowa dla 2715-Z.
2715-Z
MIESZKANIE-M-3 w Zielonej Górze — kupię, tel. 640-91.
2726-Z
SPRZEDAM M-3 własnościowe w Nowej Soli, tel. do 15.00 47-10, po 16.00 76-431.
2719-Z
SPRZEDAM budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami. Bojadła, tel. 147.
2730-Z
SPRZEDAM dom stan surowy, zamknięty. Osiedle Kręczyń Wielki, ul. Michałowskiego — Lubin. Powierzchnia całkowita 350 m kw., tel. 44-20-26 po 19.00.
3054-L
SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 47 m kw. Lubin ul. Krasickiego 16/3 od 15.00.
3051-L
SPRZEDAM budynek mieszkalny piętrowy, duży z budynkiem gospodarczym, PKS, sklep, szkoła na miejscu. Wleś Golin 36 koło Żar woj. zielonogórskie.
2615-Z
WYNAJMĘ samodzielne mieszkanie z telefonem w Zielonej Górze. Poznań — Luboń, tel. 130-543 lub Oferty 127878g Biuro Ogłoszeń ul. Skryta 1.
AK-1742
M-4 55 m kw. (wieżowiec IV p.) z telefonem w centrum Głogowa — sprzedam. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń GN dla 2634-Z
2634-Z
SPRZEDAM mieszkanie (50 m kw.) w Głogowie. Wiadomość: Głogów, tel. 34-21-39.
169-C
SPRZEDAM dom, zabudowania gospodarcze, ogród (48 arów). Małaszowice 10, tel. Bytom Odrzański 186.
162-C
WYDZIERŻAWIĘ dom (na działalność gospodarczą) w Radwanicach. Wiadomość: Głogów, ul. Ułanów Polskich 12.
168-C
MIESZKANIE własnościowe M-3 48,5 m kw., magiel elektryczny nowy PE-3, szer. 1,8 m. Sulecin ul. Ogrodowa 29, tel. 22-93 do 15.00.
2693-Z
SPRZEDAM dom jednorodzinny w Krobli, woj. leszczyńskie. Wiadomość: Głogów ul. Poczdamska 7/40.
163-C
SPRZEDAM piętro domu w Głogowie ul. Akacja 20 (5 pokoi + ogród). Wiadomość: Sława, tel. 65-31.
143-C
DOMY, mieszkania, budowy, parcele, obiekty specjalne, wszelkie nieruchomości — kupno-sprzedaż. Agencja Krawczak — Centrum Biznesu — Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 23, skrytka pocztowa 13, tel. 645-71, 673-71, fax. 672-65.
2665-Z
ZAMIENIĘ spódzielnice M-3 (pow. 44,1 m kw., II piętro) w Głogowie ul. Armii Radzieckiej, na większe 4 pokojowe. Wiadomość: Głogów tel. 33-52-49.
158-C
ZAMIENIĘ mieszkanie w Głogowie (58 m kw. komfort, garaż) na większe. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń — Głogów dla 115-C.
115-C
NATYCHMIAST sprzedam nowy dom z warsztatem do wykończenia. Cena 310 mln. Serby ul. Kolejowa 5, koło Głogowa.
181-C
M-3 — sprzedam. Nowa Sól, tel. 78-684.
31-NS
ZAMIENIĘ mieszkanie w Kostrzynie na Gorzów. Kostrzyn, tel. 36-13.
43-GO
NATYCHMIAST sprzedam nowy dom z warsztatem do wykończenia. Cena 310 mln. Serby ul. Kolejowa 5, koło Głogowa.
181-C
"ALFA-DOM" nieruchomości. ZG al. Niepodległości 36, tel. 707-64.
AK-1785
MIESZKANIA własnościowe 3 lub 2-pokojowe z telefonem, ciepła woda, garaż, ogród — pilnie sprzedam. Międzyrzecz ul. Poznańska 103A/9, tel. 19-71.2741-Z
2747-Z
MIESZKANIE 3-pokojowe — sprzedam. Gorzów, tel. 244-62.
47-GO
WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie o pow. 55 m kw. Kargowa Rynek 26.
2747-Z
SPRZEDAM przedpłatę na samochód. Lubin, 42-50-47.
L-3056

AUTO - MOTO
BMW 520 I rok 1988 — super wyposażenie — sprzedam. Zielona Góra, tel. 604-99 w godz. 12.00-16.00.
2687-Z
SPRZEDAM fiat 126p 1979. Nowa Sól ul. Dąbrowskiego 1c/3.
27-NS
ŁADĘ 2105, 1500 ccm, 1983 — sprzedam. Barlinek, tel. 61-156.
377-GG
SPRZEDAM mercedesa 123/220D po kapitalnym remoncie. Itawa, tel. 239.
2702-Z
NISSAN vanette — 1988 — ładowność 895 — sprzedam. Lubsko ul. Norwida 20/4.
2732-Z
SPRZEDAM robura termę 1984. Sulechów os. 35-lecia 12A/9.
9-SG
TANIO sprzedam JELCZA 315. Wiadomość: Modła 10, koło Głogowa.
176-C
SPRZEDAM tanio TARPANA 237 (1984 r. p.). Stan bardzo dobry. Wschowa ul. Chopina 10.
179-C
SPRZEDAM tanio: ciągnik URSUS MF-255 (1985) lub zamienię na samochód osobowy oraz STARA 29 z silnikiem SW-400 (1979). Głogów ul. Poczdamska 7/37.
183-C
TANIO sprzedam AUDI 100 CC (1986). Głogów ul. Poczdamska 7/37.
182-C
SPRZEDAM moduł zapłonu elektronicznego do samary, wartburga, trabanta. ZG, tel. 708-14, 620-16.
2649-Z
ŻUKA — sprzedam. Mirocin Gómy 5.
2748-Z
DO sprzedania volkswagen transporter poj. 1600, rok 1980. Kaniów 20 koło Gubina.
60-Kr

RÓŻNE
POSZUKUJĘ stałych odbiorców WIANKÓW KOMUNIJNYCH I STROIKÓW ŚLUBNYCH. Anna Kłocak, Zielona Góra ul. Agrestowa 6/5.
2646-Z
PODATNICY. Prowadzenie ksiąg, sporządzanie deklaracji. Biuro Rachunkowe, Zielona Góra ul. Bankowa 1, I piętro.
Z-2682-Z
KULTURALNA, pozna samotną inteligentną, towarzyszącą, uczciwą panią w średnim wieku. Może być bez pracy i mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Gazeta Nowa Zielona Góra dla 2673-Z.
2673-Z
ODDAM w dzierżawę sklep o powierzchni 20 m kw., na ul. M. Górnika. Wiadomość: Głogów, tel. 33-43-07.
166-C
POSZUKUJĘ stałych i solidnych odbiorców EURO PALET. Małomice koło Szprotawy, Plac 1000-lecia 4, Małomice, telefon 238.
135-C
PRZYJMĘ w dzierżawę lub na zasadzie leasingu maszyn i urządzeń do piekarni. Inne propozycje. Andrzej Pawłowski, Jemiołów 15 gm. Łagów Lub.
2670-Z
STOPI Zarobić możesz nawet 2 mld biorąc udział w "biznesie stulecia", szczegóły po przesłaniu kosztu druków i korespondencji (5.000) dla Firmy A.R.O. PKO — Żary 97651-15873-136. Na środkowym odcinku przekazu wpisz czytelnie swój adres. Nie zastanawiaj się długo, to nie loteria — sprawdź!
GG-378
SUKNIE ślubne renomowanych firm zachodnich wypożyczysz od 12.00 do 18.00 Gorzów Chwałęcice, tel. 740-53. Dojazd autobusem 111 z Kosynierów.
180-C
SPRZEDAM regały magazynowe z kółkami 40 mm rozkrawane, 3 półki, 2,5 m x 2 m x 0,80 m. Leszno, tel. 20-01-36.
GS
SUKNIĘ ślubną — sprzedam. Nowa Sól, tel. 54-63.
28-NS
ZESTAW wypożyczynowy — tanio sprzedam. Zielona Góra ul. Monta Cassino 19/5.
2695-Z
DZIAŁKĘ budowlaną w Wilkanowie — sprzedam. Zielona Góra, tel. 613-99.
2675-Z
KURCZĘTA 5-tygodniowe ogólnoużytkowe, od biór 6 marca i 15 kwietnia, zamówienia Wolsztyn ul. Boh. Bieleńska 51, tel. 27-80 i 385.
2623-Z
WAGI wszelkiego typu — sprzedaż, serwis. Nowa Sól ul. Chrobrego 9, tel. 34-46.
2426-Z
ULGĘ celną — sprzedam. Cena 17 mln. Zielona Góra, tel. 612-17.
2714-Z
PRZYCZEPĘ handlowo-gastronomiczną z lokalizacją w Zielonej Górze (obok kina Wenus) — sprzedam. Wiadomość na miejscu.
276-Z
SPRZEDAM kanapę pluszową "Livia". Zielona Góra, tel. 290-70.
2728-Z
PACZKARKE — wagę wysypową do artykułów spożywczych sypkich — sprzedam. Gorzów Wlkp., tel. 321-004 wew. 284.
46-GO
SPRZEDAM produkcję żaluzji papierowych, maszyn, urządzeń oraz materiałów do produkcji. Wschowa ul. Chopina 10.
178-C

SPRZEDAM kłacz żrebną. Wiadomość: Chocie- jów 13 gm. Gubin.
177-C
TANIO sprzedam WIATĘ stalową oryginalną o pow. 450 m kw. wraz z montażem lub zamienię na samochód osobowy. Głogów ul. Poczdamska 7/37.
184-C
TANIO sprzedam tartaczne dęby, olchy. Bytom Odrz. Małaszowice.
30-NS
WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam kiosk ul. Anieli Krzywoń (Konfin). Wiadomość Zielona Góra ul. Hawryłowicza 5 po 19.00.
2735-Z

USŁUGI
TANI TRANSPORT 1,7 t., tel. 669-25 Zielona Góra. Tel. czynny całą dobę
2697-Z
STOLARSTWO. Usługi. Tadeusz Leszczyński, Jasieniec 40A, tel. 66-320 Trzciel.
8-SG
MALOWANIE, tapetowanie. Zielona Góra, tel. 613-99 po 16.00.
2675-Z
MALOWANIE, tapetowanie, remonty mieszkań. Głogów, tel. grzeckośnoślowy 33-16-77.
171-C
ŻALUZJE: aluminiowe — 120.000/m kw., kolo- rowe — 170.000/m kw., perforowane — 230.000/m kw., pionowe — 350.000/m kw. Głogów, tel. 33-42-93.
54-C
ŻALUZJE aluminiowe kolorowe. Głogów, tel. 33- 51-35.
138-C
MONTAŻ żaluzji aluminiowych kolorowych. Zielona Góra, tel. 30-36.
2282-Z
VIDEOFILMOWANIE. Dychów 7A/12.

MEBLE
NA ZAMÓWIENIE
 (segmenty, kuchnie, sypialnie, szafy wnękowe, ławostoły, stołki, ławy narożnikowe, stoły i taborety).
PO CENACH PRODUKCJI
ZAKŁAD STOLARSKI
 Głogów, Obrońców Pokoju 42
 (Idr. Ruszowice)

MATRYMONIALNE
10 lat szczęśliwie
kojarzy małżeństwa
HALSZKA®
ŻARY skrytka 12
Fotokatalogi.
Możliwość opłat ratalnych.

DIANA
58-160 ŚWIEBODZICE, skrytka 32
Fotooferty krajowe,
zagraniczne.
270-P

LUCYNA
68-205 KUNICE,
skr. 2 tel. 34-41
Kojarzy szczęśliwie
małżeństwa krajowe,
zagraniczne.
270-P

POLONIA®
NIEZAWODNA AGENCJA
MATRYMONIALNA
Oferty krajowe,
zagraniczne fotokatalogi
68-206 MROŚCIE, BOX 10

BIURO MATRYMONIALNE
FEMINA
 oferty krajowe, Holandia, Dania i pisanie podań
 czynne 13.00 - 18.00, Gorzów, ul. Piłsudskiego 4/18
 lub skrytka 10, tel. 325-175
36-go

auto-komis
CZĘŚCI
OPONY
DO RÓŻNYCH SAMOCHODÓW
ZIELONA GÓRA
UL. KOZUCHOWSKA 32A
1587-Z "NOWA"

SPORTOWA



W sobotę zapłonnie znicz XVI Zimowych IO

W sobotę we francuskiej miejscowości Albertville rozpoczyna się XVI Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Ponad 2000 uczestników rywalizować będzie o 57 kompletów medali. Polska ekipa nie ma w swoich szeregach faworytów. O punktowane miejsca (a przy szczytach być może również i o medale) ubiegać się mogą Grzegorz Filipowski i dwuboista Stanisław Ustupski. Zwycięzcy formy tuż przed Igrzyskami zaprezentowała biegaczka Małgorzata Ruchała. W poprzedniej olimpiadzie wielu emocji (nie tylko sportowych...) dostarczyli kibicom nasi hokeiści. Jak będzie w tym roku? Oto ostatnie doniesienia z olimpijskich aren.

trum radiowo-telewizyjnego, zainstalowały się już ekipy z kilkudziesięciu stacji radiowych i sieci telewizyjnych. Centrum zdominowali Amerykanie — górują nad pozostałymi ekipami zarówno liczebnością jak i jakością i bogactwem nowoczesnego sprzętu. 40 sieci i stacji telewizyjnych przekazywać będzie obraz i dźwięk z olimpijskich aren na cały świat. Niektóre stacje przygotowują się do obsługi Igrzysk już od wielu tygodni. Japończycy z NHK przybyli do Moutiers na początku stycznia. Wszelkie rekordy pobili jednak Amerykanie z CBS, którzy rozpoczęli wyposażanie olimpijskiego studia już we wrześniu ub. roku. Ekipa CBS zajmuje 4.800 z 22.500 metrów kwadratowych powierzchni centrum radiowo-telewizyjnego. Japońska NHK ma studio o powierzchni 360 metrów kwadratowych, a najmniejsza turecka telewizja IRI zajmuje pokój o powierzchni 15 m kw. Ekipa olimpijska CBS liczy 850 osób, druga co do liczebności francuska A2 ma 200 pracowników, Kanadyjczy z CBC — 170, a Japończycy z NHK — 150. Poza Amerykanami wszystkie sieci telewizyjne korzystają z przekazu nadawanego przez specjalny olimpijski ośrodek radiowo-telewizyjny (ORTO). Został on zorganizowany i wyposażony wspólnie przez francuski kanał Antenne 2, FR3, oraz Radio France. ORTO przekazywać będzie obraz i dźwięk z olimpijskich zawodów wszystkim stacjom telewizyjnym i radiowym.

◆ Dla Michaela Janssena, trenera szwedzkiej biathlonistów Igrzyska Olimpijskie w Albertville skończyły się jeszcze przed ceremonią otwarcia. Po kolizji z ratnikiem ze złamaną nogą trafił do szpitala.

◆ Po raz pierwszy w historii Zimowych Igrzysk Olimpijskich na starcie stanie sportowiec z Bermudów. Flagę nieść będzie saneczkarz Simon Paine. Reprezentant Bermudów usiadł w sankach, kiedy odbywał służbę wojskową w armii brytyjskiej na terytorium b. RFN. Chcąc uprawiać ulubioną dyscyplinę sportu, musiał latem dwukrotnie więcej pracować żeby zarobić na treningi zimą w Europie lub USA.

◆ W niewielkiej miejscowości Moutiers, która na czas Zimowych Igrzysk pełnić będzie rolę cen-

SPORTOWY WEEKEND

Koszykówka

◆ W sobotę o godz. 17.30 w sali COS w Drzonkowie w meczu I ligi, zawodnicy Fortum-Zastal Zielona Góra podejmą zespół poznańskiego Lecha.
◆ W sobotę o godz. 15 w sali Novity odbędzie się mecz II ligi koszykarek, w którym AZS Zielona Góra zmierzy się z Ildarem Polonią Warszawa.
◆ W sobotę o godz. 17 w spotkaniu o wejście do II ligi, koszykarze Sokola Międzybórz rywalizować będą z AZS-em Koszalin.

Piłka ręczna

◆ W piątek o godz. 17 (sala przy ul. Czerwieńowej) w meczu I ligi, szczypiornicy Sokola Gorzów zagrają z Miedzią Legnica.
◆ W sobotę o godz. 17 w Głogowie (sala JW) odbędzie się ćwierćfinałowy mecz Pucharu Polski w którym Chrobry rywalizować będzie ze Śląskiem Wrocław.

Hokej na lodzie

◆ W sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 12 w Barlinku, w spotkaniach I ligi, łaskarze Grun-

waldu PDI Choszczno grać będą z Górnikiem Siemianowice i Siemianowiczką.

Siatkówka

◆ W sobotę o godz. 18 i niedzielę o godz. 11 w meczach II ligi, siatkarze Stilonu Gorzów podejmą Stal Grudziądz.
◆ W sobotę o godz. 11 i 16 w spotkaniach klasy MR mężczyzn, Orion Sulechów zmierzy się z AZS WSP Zielona Góra.
◆ W sobotę w meczach klasy MW mężczyzn wystąpią: Carina I Gubin — Dozamet Nowa Sól (godz. 10), TSW — 90 Zielona Góra — Budowlani Gozdnica I Carina II Gubin — Chrobry Głogów (oba spotkania o godz. 12).

Piłka nożna

◆ W sobotę o godz. 12 (ul. Ślaska) w sparingowym meczu Stilon Gorzów zmierzy się z Sokodem Pniewy.
◆ W sobotę o godz. 10 w Nowej Sól (hala Dozamet) odbędzie się III turniej obojów. Wystąpią ekipy: Lecha Poznań (m.in. z Piotrem Mowikiem i Henrykiem Miśkiewiczem), Olimpia Poznań, Zagłębie Lubin, Kania Gostyń, Miedź

Legnica, Wist — Perfect Zielona Góra, Chrobry Głogów i Dozamet Nowa Sól.

Tenis stołowy

◆ W II lidze tenisistów, Zryw Zielona Góra zagra z Orletem Kłodzko. Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 12 (sala SZS przy ul. Moniuszki). Natomiast Budowlani Lubsko także o godz. 12 rywalizować będą z Rokitą Brzeg Dolny (sala SP — 2 przy ul. Tkackiej).
◆ W II lidze tenisistów w sobotę o godz. 12 w sali SP — 2, Budowlani Lubsko zmierzą się z Kwisłą Lubią.
◆ W sobotę i niedzielę o godz. 10.30 w Gorzowie (sala przy ul. Kosynierów Gdyskich) odbędzie się III wojewódzki turniej klasyfikacyjny we wszystkich kategoriach.

Badminton

◆ W sobotę o godz. 9 w Smogórach odbędzie się szefowy turniej młodszych juniorów I eliminacja szefowa mistrzostw Polski seniorów.

Kolarstwo

◆ W sobotę o godz. 12 w Strzelcach Krajeńskich (start i meta przy ul. Korczaka) odbędzie się ogólnopolski wyścig przełajowy młodszych juniorów i młodzików. Sponsorami tej imprezy są: p.p. Jan Witko z firmy GP SOFT i Przemysław Sydor z firmy Batto, a także władze miejskie.



Koniec marzeń o czwórce

W czwartek odbyły się kolejne mecze rewanżowej rundy play off w I lidze koszykarek. Do czwartej czwórki nie udało się awansować zawodniczkom gorzowskiego Stilonu, które przegrały z ŁKS-em Łódź.

STILON GORZÓW — ŁKS ŁÓDŹ 77:85 (36:43)
Stilon: Stanisławska 14, Oziębłowska 3, Wierzbicka 10, Rutkowska 12, Wierzbicka 0, Szamyrer 27, Towstyka 9, Nowikowa 0, Kielmei 2.
ŁKS: Jodelkaite 24, Turska 24, Madej 20, Gawrysiak 6, Zebrowska 0, Węgrecka 6, Jaroszewicz 5, Szerement 0.
Sędziowali: Ryszard Głogowski (Katowice) i Jarosław Czeropski (Białystok). Widzów 1200.

Gorzowiarki wyszły na parkiet z denerwowane i mniej skoncentrowane, a ŁKS za sprawą Maigorzaty Turskiej, Daivy Jodeikaite i Katarzyny Madej zdobywał punkty z regularnością szwajcarskiego zegarka. W 6 minucie było już 16:5 dla łodzianek, a w 11 min. 28:14 (najwyższe prowadzenie w meczu).

Koszykarki Stilonu podkreśliły nieco tempo i choć nadal rzuciły mało precyzyjnie, to jednak powoli odrobiły dystans. Po dwóch rzutach za trzy Beaty Szamyrer i kilku trafieniach z półdystansu Lucyny Wierzbickiej, przewaga łodzianek zmalała do 3 pkt. (34:37 w 18 min.). Pod koniec pierwszej połowy znów jednak Turska trzykrotnie zdobywała punkty.

Po przerwie, gorzowiarki pod wodzą Szamyrer zagrały skutecznie, a p. Beata uzyskała aż 19 punktów. W 28 min. był remis 54:54, a w szeregu łodzianek wkraśli się chaos. Wykorzystały to miejscowe, które w 29 min. objęły prowadzenie 61:55. Mimo iż za chwilę parkiet opuściła najlepsza zawodniczka ŁKS-u Turska (na 9 min. przed zakończeniem), jej koleżanki jeszcze raz zmobilizowały się w 34 min. wyrównały na 65:65. Od tego momentu kierowane przez Madej systematycznie powiększały przewagę. W ostatniej 6 min. w Stilonie za 5 przewinień opuściły boisko: Wierzbicka, Towstyka i Oziębłowska, co definitywnie przesądziło o zasłużonym sukcesie łodzianek. Po zakończeniu spotkania doszło na parkiecie do szamotaniny. Czynniki znieważony został masażysta łódzkiej drużyny, a najbardziej agresywny w chuligańskiej grupie okazał się jeden z uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych w Gorzowie.

Janusz Dobrzyński
W pozostałych meczach: Śląza Wrocław — Włókniarz Pabianice 79:71, Spójnia Gdańsk — Wisła Kraków po dogrywce 68:65. W niedzielę kolejne spotkania tych drużyn o awans do strefy medalowej.

West Ridge, czyli Zachodnia Grań (I)

Dobiegła końca "Polish Jack Wolfskin Everest Expedition '91", jej uczestnicy powrócili już do domów i tylko dla mnie, kierownika całego przedsięwzięcia, wyprawa trwać będzie jeszcze kilka tygodni, nim nie zostaną zapłacone ostatnie rachunki, dokonane rozliczenia i napisane konieczne sprawozdania.

"Oczywiście znowu nie weszli" — powiedzą jedni, co w domyśle ma oznaczać, że "byli za słabi" i dlatego wrócili pokonani. Czy rzeczywiście pokonani, czy może tylko po prostu bez sukcesu? To zasadnicza różnica. "Nie mieli szczęścia do pogody, a w ogóle był fatalny sezon" — stwierdzą inni. A jak było naprawdę, co zdecydowało o takim, a nie innym przebiegu wyprawy? W tym i kilku najbliższych tekstach postaram się odpowiedzieć Państwu o wyprawie, przy okazji odpowiadając również i na pytania postawione wyżej.

W sezonie jesiennym 1991, Mount Everest był atakowany przez 9 wypraw od strony Nepalu i przez 4 od Tybetu. Dwa zespoły usiłowały zdobyć sąsiednie Lhotse, a jest to o tyle istotne, że szlak na tę górę aż do wysokości prawie 8000 m pokrywa się z tzw. drogą normalną na Everest. Kilka ekspedycji było przedsięwzięciami komercyjnymi, liczącymi po kilkudziesięciu uczestników i w sumie w najwyższą górą świata przebywało kilkuset ludzi. Łatwo sobie wyobrazić stopień zanieczyszczenia środowiska naturalnego w tym rejonie — wspominałem już na ten temat w korespondencjach nadsyłanych z bazy. Tytko wyprawa polska nie działała na drodze normalnej, usiłując pokonać słynną z trudności i bardzo długą Grań Zachodnią (West Ridge). Wszyscy inni łoczyli się na klasycznym szlaku, by wejść na szczyt po najmniejszej linii oporu, a więc również z litem i Sierpami. Prawdę mó-

wiąc "szaremu" człowiekowi jest chyba naprawdę wszystko jedno jaką drogą wchodzi się na górę, gdyż tylko nieliczni zdają sobie sprawę z różnic między poszczególnymi szlakami — liczy się tylko fakt bycia na wierzchołku. Oczywiście różnica jest kolosalna.

W składzie mojej wyprawy znaleźli się ostatnie: Bernard Erdtracht (RFN), Thor Kleser, Tom Maceyska i David Reeder (USA), Piotr Snochowski (PL), Jerzy Zejda (Australia) oraz niżej podpisany w charakterze wspinacza i lidera jednocześnie. W rzeczywistości była to wyprawa polsko-amerykańska, gdyż, zarówno "Niemiec" jak i "Kangur" są polskimi emigrantami.

Zachodnią granię Everestu atakowałem już poprzednio wiosną 1988 roku, w moim trójosobowym zespole. Trzy lata później duża polska ekspedycja kierowana przez Eugeniusza Chrobaka wprawdzie pokonała tę drogę, lecz podczas powrotu do bazy, w ostatnim dniu wyprawy, niewielka lawina zabija pięciu uczestników, pięciu moich przyjaciół, współtowarzyszy wypraw i wspinaczek. Od tamtej pory myśl o powrocie na West Ridge nie dawała mi spokoju. Musiałem tam wrócić i jednocześnie nie chciałem tam wracać. Sprzeczność bardzo często zdarzająca się w górach.

(cdn.)

Aleksander Lwów

RADIO		RADIO		RADIO		RADIO		RADIO		RADIO	
PR1 piątek Wiadomości 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00 Wiadomości, 5.50 Gimnastyka poranna, 6.00 Sygnały dnia, 8.30 Radio Biznes, 9.00 Cztery pory roku, 11.30 Szkoda gadać..., 12.35 Radio kierowców, 13.08 Przebój mistrzów, 13.35 Rolnicza antena, 14.08 Muzyczna Jedynka, 16.10 Aktualności, 17.30 Radio Sat, 18.05 Echo — 70 lat chóru "Surma", 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom: "Figue abecadzie" — aud. poetycka Iwony Malinowskiej — Piosenki na dobranoc, 20.15 Koncert Zyczeń, 20.45 Opowiadania Thomasa Bernharta, 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.05 Lekcja języka angielskiego, 22.20 Muzyka baroku, 23.30 Świat filmu											
PR2 sobota Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 5.50 Gimnastyka poranna, 6.00 Sygnały dnia, 9.00 Cztery pory roku, 11.30 Woktory, 12.35 Radio kierowców, 13.05 Radio Relax, 14.10 Konkurs, 15.10 To warto przeczytać, 15.45 Gość Radia Relax, 16.55 Przy muzyce o Olimpiadzie, 18.30 Matysiakowie, 19.30 Radio dzieciom: Supetek, 20.15 Koncert Zyczeń, 21.08 Jazzowe spotkania, 22.05 Studio Olimpijskie, 23.30 Klasycy muzyki rozrywkowej											
PR3 niedziela Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 7.00, 8.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 8.05 Radiowy magazyn wojskowy, 9.00 Msza Święta rzymskokatolicka, 10.35 Top-10 Lista przebojów amerykańskiego magazynu "Billboard", 11.00 Zsymp — magazyn satyryczny Marcina Wojskiego, 14.00 Koncert chopinowski, 11.40											
PR4 piątek Koncert chopinowski, 13.00 Przy muzyce o Olimpiadzie (mecz hokejowy Polska — Szwecja, konkurs skoków narciarskich — 90 m), 16.05 W Jazioranach, 16.35 Koncert na bis — Tadeusz Nalepa w Poznaniu, 17.40 Wiersze dla ciebie, 18.05 Studio Olimpijskie (łyżwiarstwo szybkie kobiet 300 m. mecz hokejowy Niemcy — Finlandia), 18.15 Muzyka Wieniawskiego na historycznych płytach, 19.30 Radio dzieciom: "Zielona półnoka", 20.05 Koncert Zyczeń, 20.35 Teatr Polskiego Radia "Porwanie", 21.05 Świat konkursów, 22.05 Studio Olimpijskie (mecz hokejowy Włochy — USA, łyżwiarstwo figurowe — pary sportowe, bilans dnia), 23.30 Szanujmy ws											
PR5 sobota Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.30, 0.25 Wiadomości, 8.40 12.30 "Mąż z Nazaretu" (odc.), 9.30 i 17.50 "Stan zawieszania" (odc.), 9.40 Czas na jazz, 10.00 Rossini, 11.05 Radio kontakt, tel. 44-72-75, 12.45 Muzyczny atlas Polski: Oberek, 13.20 Album operowy: Sceny z opery "Tosca" G. Pucciniego, 14.20 Z muzyką polską przez wieki, 15.30 Transmuzyczny, 16.10 Miniatury muzyczne, 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy, 18.05 Międzynarodowa Trybuna Młodych Wykonawców UNESCO 1991, 19.00 "Sacrum i dzieje" (3), 19.30 Wieczór w filharmonii, 21.50 Stanisław Bieniasz: "W pobliżu Kongalae" (1), 22.25 Czas na jazz, 23.30 Hortus musicus, hortus electronicus, 0.15 Miniatura literacka, 0.35 Musica notturna											
PR6 niedziela Wiadomości: 8.00, 21.20, 24.00, Skrócony test stereo: 10.00, 19.30, 8.35 i 22.45 "Mąż z Nazaretu" (odc.), 9.05 Blueskansen, 9.30 i 17.50 "Stan zawieszania" (odc.), 9.40 Tydzień w Dwójce, 10.00 Poranek muzyczny, 13.00 Słuchowisko w miniaturze: Ernest Hemingway "Cudowna przemiana", 13.15 Woj-											
PR7 piątek Serwis Trójki co godzinę, 5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13.05 Bruce "Kontrakt" (odc.), 8.45 Business news, 9.05 Słuchaj razem z nami, 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym, 12.05 W tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.05 Polton przedstawia: Prawdziwa historia rock'a rolla wg Jana Kirschnera, 14.50 Folk w pigułce, 15.05 Brum, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny informator radiowy, 18.10 Informacje sportowe, 20.15 Lista przebojów programu III, 22.05 Informacje sportowe, 22.10 Gitarą i											
PR8 sobota Serwis Trójki co godzinę, 5.00 Zapraszamy do Trójki, 8.30 Francois i Martine Bruce "kontrakt" (odc.), 9.05 Radio Mann, 14.05 Lista przebojów literackich, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 15.35 Korek — magazyn rozrywkowy Stefana Friedmana, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.31 Lokalny informator radiowy, 18.10 Informacje sportowe, 19.05 Pustelnik, 20.05 Baw się razem z nami, 22.10 Cały ten rock, 23.05 Trójka pod księżycem											
PR9 niedziela Serwis Trójki co godzinę, 6.00 Zapraszamy do Trójki, 9.35 Nowości z lamusa, 10.05 Dwutygodnik kabaretu "Długi" — Parafonia, 11.05 Pod dachami Paryża, 11.30 Dynastia, 12.05 Racjal Repe Romero, 12.40 Twarzą w twarz z..., 13.05 Niech gra muzyka, 14.20 Niedzielnie muzykowanie, 15.30 Ryzykowny mix, 16.06 Długa rzecz — czyli ekspres muzyczny, 18.10 Piosenka to mały teatr, 19.05 Dzieła, interpretacje, nagrania, 20.40 Dalsze okolice — nowe wiersze Czesława Miłosza, 21.05 Lubię szum starej płyty, 21.45 Poeci piosenek, 22.10 Studio el-muzyki, 23.15 Renesansowe zabawy, 0.05 Trójka pod księżycem											
PR10 piątek 6.00 Radioporanek 9.00 Studio-Reklama 11.00 Radio-Teraz + powt. I. jęz. niem. J. Grodzki 14.00 Studio-Reklama 15.00 Oko w Oko — powtórzenie											
PR11 sobota 16.00 BBC + wiadomości lokalne 16.15 Zielona Góra, ludzie i sprawy 16.45 3 M — A. Nawrocki 17.30 Reportaż "Jeden za 100 tysięcy" — aud. G. Walkowiak 18.00 Wiadomości 18.05 Studio Głogów 18.35 Muzyka w stylu "pop" 19.00 Muzyka z duszą — J. Grodzki 20.00 Radio Wieczór — A. Winnik 22.00 Program BBC 23.00 Party u Stefan											
PR12 niedziela 6.00 Radioporanek 9.00 Piosenki z muzyką — B. Patałas 10.00 Czym żyjemy — aud. D. Linkowskiego 11.00 Pokochać jazz — A. Winnik 12.00 EKO — K. Bałóg 13.00 To lubię — K. Prońko 14.00 "Saldo" — K. Rutkowski, K. Malitowski + report. C. Gałka 15.00 Moto-Radio — A. Karpiński 16.00 BBC + wiad. lokalne 16.15 Magazyn Młodych "MIS" 18.00 Wiadomości 18.05 Lista przebojów — M. Jankowski, L. Łobocki 22.00 Program BBC 23.00 Nocne marki											
PR13 piątek 7.00 Na mojej działce 8.00 Spotkanie z muzyką — Cz. Markiewicz 9.00 Reportaż "Urządniczek Ci ja" — mag. I. Linkiewicz i Zb. Tchórzewskiego 9.30 Koncert Zyczeń 11.00 Muzyczne to i owo — E. Banachowicz 15.00 Mija tydzień — T. Krupa 18.00 Wiadomości 18.05 Koncert dla melomanów 19.00 Radio Skorumpowanych Ortodoksw 21.00 Sport 22.00 Program BBC 23.00 Nocne marki											